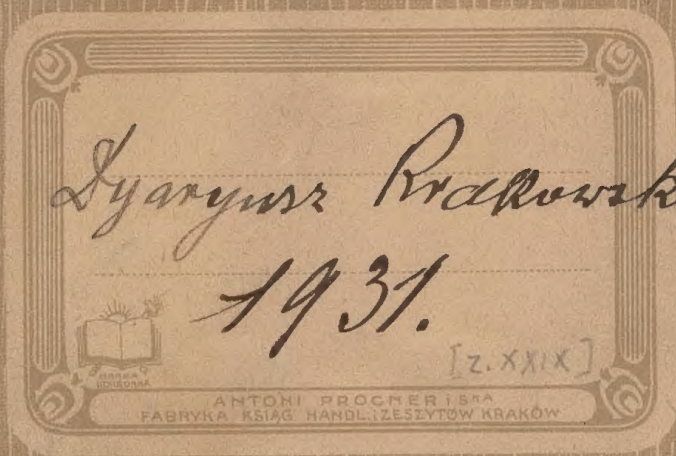


[2. 28]

4295

II



Ben Dzhend

1



M. Znachowski
1931

1931 rok.

2

1/1. T+4. B. 737 od 3 tygodni
długo nie gypsa, gorgulu do przodu
pod prawą ręką i apatka

3/1. T+8. B. 743.

+ Zmarł w barze matracach
Franciszek generał Józef Józef, kł.
wy w r. 1914 odepchnięty Niemcami
nad Murą, i zmuszony wojnie -
w przegranej - oddał Niemcom muszkiety
swoje wyposażenie i zakochanie
swoje w trach i wrogach! R i P

6/1. Dr. 3 Kosi T+2 B. 746. -

7/1. Loda T-2 B. 748. -

8/1. Czwartek T-2. B. 751.

9/1. Piątek dom przydrożny T-2 B. 753

10/1. Sobota przydrożny T-5 R. - B. 753.

11/1. Niedziela ranne
T-5 R. - B. 754

- 12/1, południe pogoda $T-8^{\circ}R. B. 748.$ —
 13/1, włoch pogoda $T-4^{\circ}R. B. 742.$
 14/1, spodek ~~spodek~~ $T-1^{\circ}R. B. 738$

demowina, ludenka anti-
 Breslia - manekina w mundurze
 afcerskim z gwiazdą w kielasku
 kieliski (Kartek Brumacki
 nawetnik zbirca Breslach/deli
 krajami przezca palczy, wchodzą
 strępy

+ Zmarł Ludwik Justynian
 Paschawski, lat 87, amary,
 Tomasz Dynelka Słoty luter-
 nej, wicły chanej zocuwia
 R i. p.

- 15/1, amary pochmurowo
 $T+0^{\circ} B. 747.$

- 16/1, piątek pogoda
 $T+1^{\circ}R. B. 742.$ —
 Zmarł niewiasta

20/1, Wiosła świąt pądzia
T + 0° B 745

21/1, Łódka pądzia
T + 0° B 752

22/1, Amstela zamglone
T - 6° R. B. 758

23/1, Północ pądzia
T - 6° R. B. 752

24/1, Sobota pądzia
T - 2° R. B. 739.

25/1, Niedziela pądzia
T + 4° R. B. 738.

Karnawał stały - teatr pusty, na-
wet kina nie przedmiotowe jak
dawniej. Inaczej brak gotowości:

26/1, Poniedziałek mądzia
T + 1° R. B. 740.

27/1, Wtorek świąt pądzia
T + 7° R. B. 743.

28/1, broda myta

$T \pm 0^{\circ} R.$ B. 743.

29/1 kwadratki rachunkowe

$T \pm 0^{\circ}$ B. 737.

30/1, piatki ranglowe

$T \pm 30 R.$ B. 741.

31/1, sabota papiery

$T \pm 0^{\circ} -$ B. 749.

+ Zmarł Wiktor Jablenski

emer. Wz. Tow. Wzaj. Wzr. -
który należał do fabryki ołów i
mieszkał w Warszawie. Do
Kam. Inżynierskiego. L. 68.

1 luty. 1931. kwadratki rachunkowe

$T - 60 R.$ B. 748.

2/2 papiery MB. Grumowicz

rachunkowe $T - 40 R.$ B. 748

3/2 kwadratki ranglowe

$T - 40 R.$ B. 747.

4/2. środa rachunek
T- 60 R. B. 748.

Przemeldowanie ludności m. Krakowa.

Magistrat m. Krakowa w myśl zarządzeń ministerstwa spraw wewnętrznych i województwa krakowskiego przysłał do zorganizowania „Urzędu ewidencji ludności”, co pociągnie za sobą zupełne przemeldowanie ludności m. Krakowa w terminie do 28 lutego b. r.

Każde mieszkanię względnie lokal od właściciela nieruchomości odnajmowany, otrzyma swój bieżący numer. Numeracja będzie się posuwała od mieszkań piętrowych w górę, przy czem oficyny będą stanowiły dalszy ciąg numeracji głównego budynku. Szereg firm krakowskich ma już na składzie blaszki z numerami (na białej emalii czarne cyfry o przepiślowym wyniarze 4 na 6 cm. (wielkość cyfr 7 na 27 mm.). Blaszki te zostaną przybite na drzwiach mieszkania na wysokości 1 m. 80 cm. od dołu. Numerację mieszkań mają właściciele przeprowadzić do 30 stycznia br. Koszt nabycia tabliczek numeracyjnych obciąża właściciela nieruchomości i z tego tytułu nie może on rościć sobie do lokatora żadnych pretensyj finansowych. Właściciele nieruchomości (jest ich w Krakowie 7.000) mają obowiązek zgłosić się do Biura ewidencyjnego i podpisać deklarację, kto za czynności meldunkowe w ich nieruchomościach jest odpowiedzialny.

W ciągu lutego br. każdy lokator otrzyma za pośrednictwem właściciela nieruchomości blankiety w 2-ech egzemplarzach na każdą osobę (bez względu czy to osoba dorosła, czy dziecko), dla ludności stałej — białego koloru, dla czasowo przebywającej — zielonego. Właściciele nieruchomości względnie jego pełnomocnik meldunkowy ma zgłoszenie meldunkowe (także i sublokatorów) przyjąć, podpisać i złożyć w Biurze ewidencyjnym. Równocześnie dla każdego mieszkania będzie załączony arkusz zbiorczy w 2-ech egzemplarzach. Na podstawie ankiety i arkuszy zbiorczych, właściciele nieruchomości założą nowe księgi dla swoich nieruchomości. Książki te foliowane, przez gminę potwierdzone i zaopatrzone pieczęcią gminy. Książka taka musi się znajdować w każdej nieruchomości. Dla każdego mieszkania zostanie przeznaczone w książce jedno folio, lub dwa, zależnie od ruchliwości mieszkania.

Dla celów uwierzytelnienia kart meldunkowych zostały zaprowadzone jednolite dla całego miasta pieczęcie nieruchomości. Składa się ona z napisu: Kraków, ulica i numer, w owalnym ujęciu — wielkość: 2 i 1/4 na 1 i 1/2 cm. Oprócz tego w każdej nieruchomości musi się znajdować spis lokatorów w siemni domów. Spis ten ma obejmować: numer, położenie mieszkania, imię, nazwisko i zawód głowy rodziny, a nadto nazwiska i zatrudnienie osób noszących inne nazwiska niż głowy rodziny. Dla uniknięcia nieścisłości i nieporozumień, karty meldunkowe winne być wypełnione czytelnie i dokładnie.

5/2 czwartek
pagoda
T- 70 R. B. 748.

6/2 piątek
ciemno
suzet para
T- 20 R
B. 749.

7/2 sobota
rangbure
T- 50 R
! B. 745.

Na kalcie pod Dobrowcem
Katarzyna Zierczan
pociągów, 7 osób walcących,
kato 20 rannych!

Organizację Urzędu, wymagającego olbrzymiego nakładu pracy, powierzył magistrat Dr. Łapie, który odbył w tej sprawie szereg konferencyj w ministerstwie i województwie. Koszt zorganizowania przez gminę m. Krakowa Urzędu ewidencyjnego i Biura adresowego wyniesie około 150.000 zł. Ankieta będzie wymagała 600.000 druków meldunkowych, 90.000 egzemplarzy arkuszy zbiorczych, całą górę ksiąg dla różnego rodzaju ewidencji, nie mówiąc już o specjalnych urządzeniach biurowych. Urząd ewidencyjny ludności m. Krakowa zostanie w całości uruchomiony z dniem 1 lipca br.

Ale co? Póki będzie to, nie ma leży to, Rostkowi z 10 miljonów. xyc' tak Kraków, Ależna leży to porachai z na reformę na to reformę do lepszego, jak nie? Ale sów. Władzą ustawię też, Warszawa religij, klary, między nie sprazij zawsze medycali w 1 milionie do melidmów i między nie widać, jak i przeczek. niepatnie widać na dole, i ile będzie to koszt, wac, a przeczek to leży, xmsi!

Cała Polska zapłaci
470,000,000. zł.
na te porządki!
W tym czasie
przypada! Nie
nie ma leży to, Rostkowi z 10 miljonów. xyc' tak Kraków, Ależna leży to porachai z na reformę na to reformę do lepszego, jak nie? Ale sów. Władzą ustawię też, Warszawa religij, klary, między nie sprazij zawsze medycali w 1 milionie do melidmów i między nie widać, jak i przeczek. niepatnie widać na dole, i ile będzie to koszt, wac, a przeczek to leży, xmsi!

8/2 września, Kąkolew
J-502. B-750.

Poset z Krakowa prof. Adam
Rydzewski, zwrócił się poset z
twa do nie chora z selsda,
zwrócił się z Pókechami w
tzw. wania xbradni w Borešcin.

W sprawie Wikarówłki.

Przed kilku dniami odbyło się z inicjatywy Związku Artystów Plastyków w Krakowie posiedzenie artystów plastyków oraz zaproszonych architektów w sprawie Wikarówłki. Na posiedzeniu tem, na którem bardzo szczegółowo i drobiazgowo omawiano tak ważną dla Krakowa kwestję zburzenia ewentualnie dobudowania budynku zwanego Wikarówłką, Związek artystów plastyków, oraz zaproszeni architekci jednogłośnie sprzeciwili się dobudowywaniu do kościoła Mariackiego. Obszerna rezolucja, jaka zapadła na tem zebraniu, podpisana przez Związek artystów plastyków, oraz przez

architektów odeszła do województwa na ręce p. wojewody Kwaśniewskiego. Treść tej rezolucji, po przejrzeniu jej przez odnośne czynniki wojewódzkie będzie podana do wiadomości publicznej.

Z uznaniem należy podkreślić inicjatywę Związku artystów plastyków, który bardzo gorliwie troszczy się o tak dawną ciągnącą się sprawę Wikarówłki przy kościele N. M. P. Niewątpliwie uchwała Związku artystów plastyków znajdzie odpowiednie echo u miarodajnych czynników, a przynajmniej wywoła wypowiedzenie się wszystkich artystów, oraz architektów krakowskich.

+ 5/2

Zmarł Gł. p.

Lordynand

Tricher - Płat

Cur. Dyrektor

Franwaya

Krakow.

Nawetnie się klas odczeka rozgłosie.
Próbować chce sobie wypłacić
nową Kaurtencę czynszową
"to się nie narzekać" Kaurer,
mający zażytku!!

9/2 powiadomienie zachowawcze
T-50 R. B. 756. —

Rano spaliły się 2 krany
w hali Tarnowie.

10/2 wloch przegry

T-60 R. B. 755.

11/2 środek surowy gęsty.

$T - 10^{\circ} R.$ — B. 749.

+ Wronaj zmarł nagle ^{dr} Fiedusz
Ostoję Starzewski, notaryusz,
^{radca miejski.}

12/2 zwrotek stajnie. —

$T \pm 0^{\circ} R.$ B. 741.

13/2 próbkę przodni —

$T + 10^{\circ} R.$ B. 735.

14/2 zobaka przodu

$T - 7^{\circ} R$ B. 737.

Silny mroźny wiatr. —

15/2 mięso chustamiśniesz
 $T - 5^{\circ} R.$ B. 740. Śnieżyca

Kandydaci do Rady wsiłgują
niepokoju, co dobor następcom
sta mądrzejsz rozważai Rady
Marta czażle więclunje w wo-
jewództwie. Wtacznie me

wiem, po co też ranożę
Ratę, bo jistó zbiór utędo,
Tęgów nchwalafgrych wygłes
po nupli rzędu (B. B.) - jedy
nie pragniecie. obdarzenia plet,
neani pasadami wrych ser,
w liłós moze to tteuacry.
Prze 10 lat nie wdano uló,
rye spraw samwrydnych, otty,
nauy j gniimej, postawey i
wspierdłroji rzydrici dragnini
kennizabrami ...

16/2. parrat - surcy pada dalej
T-20 R. B. 735.
wspaniada samna

17/2 wtorek stonice
Rano tu to - 100 R. B. 737

18/2 środa poprodec stonice
T-00 B. 742

19/2 czwartek prawniczo-polemizacja
T+1. - B. 745

20/2 piątek prawniczo-polemizacja.
T+50 R. - B. 749

21/2 sabota Staruch
T+60 R. B. 746.

+ Zmarł Leon Skalski
Rupiec, lat 74 ^{jako prawnik}

22/2 według prawniczo-polemizacji
T+10 R B. 741. -

Zjazd delegatów miast
na obrady w sprawach wspólne
cyfrych, wycena finansowa
wypł. - Teatr rewizyjny Bagatela i baw.
Kryptonat.

Narzekania na kłopoty
meldunkowe, druki i małe
niepomocne (zgłoszenie, daw.
użytkownika meldunkowego) narywa się
po warszawie "ankieta!"

Rozwiązanie Rady m. Krakowa.

W dniu wczorajszym wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski doręczył prezydentowi m. Krakowa Rollemu decyzję rozwiązującą Radę miejską, powierzając aż do ukonstytuowania się nowej reprezentacji gminnej załatwienie bieżących spraw gminnych prezydentowi miasta i urzędującym wiceprezydentom.

Wobec tego, że rozpozanie wyborów do nowej rady miejskiej z powodu przeszkód prawnych nie może nastąpić w terminie ustawowym, a racjonalność gospodarki gminnej wymaga ciągłości, przeto wykonywanie praw i obowiązków, wchodzących w zakres uprawnień ustawowych Rady miejskiej powierzył wojewoda prezydentowi i wiceprezydentom. Jednocześnie powołał wojewoda, jako organ doradczy Radę przyboczną, którą — poza opiniowaniem spraw przez prezydenta i wiceprezydentów w zastępstwie Rady miejskiej załatwianych — Wojewoda wyposażył w uprawnienia nadzorowania i kontrolowania działalności Magistratu oraz innych urzędów i przedsięwzięć gminnych w granicach atrybucji Rady miejskiej.

W skład Rady przybocznej

wojewoda powołał: Bronisławę Bobrowską, Antoniego Beaupre, redaktora, Władysława Belinę Prażmowskiego, Wojciecha Bochenka, urzędnika pocztowego, dra Romana Poddaniewo, adwokata, dra Odo Bujwida, prof. Uniw. J., dra Stanisława Chodorowskiego, urzędnika PKO., dra Bronisława Czuchajewskiego, sędziego, Michała Dądziniewicza, robotnika, Tadeusza Epsteina, prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej, Stanisława Fiechera, asystenta Akademii Górniczej, dra Józefa Fiecha, prezesa Syndykatu dziennikarzy, Józefa Gaja, restauratora, Józefa Galezowskiego, prof. Akademii Sztuk Pięk-

nych, dra Walerego Goetla, prof. Akademii Górniczej, Władysława Górzeckiego, urzędnika kolejowego, Zygmunta Gottlicha, przemysłowca, dra Adolfa Grossa adwokata, dra Jana Gwiazdomorskiego, prof. U. J., dra Konstantego Grzybowski, urzędnika prokuratury generalnej, dra Augusta Chana, urzędnika kolejowego, Karola Haffschina, kierownika szkoły powszechnej, Franciszka Jaicha robotnika, Władysława Jarockiego, prof. Akademii Sztuk Pięknych, dra Zygmunta Jarszyńskiego, dyrektora Związku Przemysłowców, dra Kazimierza Jelenia, urzędnika Banku Rolnego, dra Mariana Kanenberga, wicedyrektora Banku Gospodarskiego Krajowego, dra Stanisława Kielczewskiego lekarza, Rudolfa Kleczkę, funkcyjnarjusza kolejowego, dra Stanisława Kłoczkiego adwokata, Antoniego Kłoczkiego kierownika szkoły, dra Bolesława Korolewicza lekarza, Marię Kostrzewską, dra Józefa Kostrzewskiego profesora U. J., dra Karola Krzetuskiego, dyrektora banku, Władysława Kzyżanowskiego, architekta, dra Władysława Kazimierza Kumanieckiego, prof. U. J., Jana Kuhna, kupca, dra Rafała Landaua, prezesa żydowskiej gminy wyznaniowej, dra Jerzego Stefana Langroda, dra Ludwika Merza, przemysłowca, ks. dra Andrzeja Mołuskiego, kanonika, Piotra Mysliwca, urzędnika kolejowego, ks. dra Józefa Niemczyńskiego, dra Juliana Nowaka, prof. U. J., dra Tadeusza Orzelskiego, prof. Szkoły Przemysłowej, Stanisława Paare, prokurenta banku, Bolesława Pochmarskiego, prof. gimnazjalnego, Zbigniewa Pronaszke, artystę malarza, Zofię Przybylską, kierowniczkę szkoły, Jana Raszke, dyrektora Szkoły Przemysłu artystycznego, Aleksandra Riffmanna, prezesa Gremjum Hotelarzy, Stefana

f. indywi. dr. un. i ad. c. t. m. n. g. i. o. d. y.

1) nie raportować ogólnie w syndykatu gminnym!

kozeckiego, dra Kazimierza Roupperta,
prof. U. J., Andrzeja Rózyckiego wicepreze-
sa Izby Rzemieślniczej, Józefa Rutkowski-
go, prof. gimnazjalnego, dra Samuela Schech-
tera, kupca, dra Józefa Skorskiego, adwo-
kata, dra Leona Skarżyskiego, wicedyr.
Zakładu Zieleniewskiego, Włodzicha Stan-
kiewicza, właściciela zakładu krawieckiego,
Joachima Steinberga, właściciela wytwórni
stolarskiej, inż. Stefana Stroika, architekta,
inż. Józefa Tauha, dra Samuela Tillesa,
adwokata, Bertolda Weirsherga, przemy-
slowca, inż. Witolda Wierzchowskiego,
architekta, Jana Widlińskiego, właściciela
zakładu rytowniczego, Artura Wohla, dyr.
banku, Stanisława Woitygę, kupca, dra Ed-
munda Załęskiego, rektora U. J.

23/2 powieść
Stacy, derra
ponuro
T+1.0 R. B. 743.

24. Włonek
2
zaskumrowe
T+0. B. 749.

25/2 Loda wypragada ci
T+1.0 R. B. 753.

26/2 crwarlek pędnice
T+2.0 R. B. 745.

27/2 pratek mokry kareg
w nocy leyt derra
T+3.0 R. B. 739.

28/2 labeta pędnice
T+3.0 R. B. 742.

1) Adresano um 20000 z Kuzn u Kacie Clarych.

1. marca 1931 - niedziela dobry dzień
T+30R. - B. 728.!

2/3 poniedziałek pogodnie
w nową godzinę T-10R. B. 736.

3/3. wtorek pogoda słoneczna
T-1.0 R. B. 745

4/3 środa pogodna
T-1. R. B. 741.

Wartość wartości w poprzednich
dniach: czwartek: 744.
piątek: 740. (Dziś) 741.
Sobota: 742. (Dziś) 741.
Niedziela: 741. (Dziś) 741.
Wartość wartości w poprzednich
dniach: czwartek: 744.
piątek: 740. (Dziś) 741.
Sobota: 742. (Dziś) 741.
Niedziela: 741. (Dziś) 741.

głęboko burzowi, białej wst.
A ile już przepłynięcia nie
sukcesu, nuda, teraz ostro
to niepotrzebne traktowanie
prawa sprawy! Nie mamy
żadnych dokonań, więc nie
to nie dotyka. —

5/3. ematek przystanie
all zimny wiatr

T- $8^{\circ}R$. B. 749.

6/3 przekł przystanie

T- 8° potem - $2^{\circ}R$ - B. 745.

7/3 oleota przystanie

T- $7^{\circ}R$ potem - 2° B. 740

8/3 szwela śnieg ubreli
miasto - sama

T- $5^{\circ}R$. B. 735. Stancie
usiłuje się polewać. —
Znowu śnieg sypie. —

9/3 poniedziałek przegoda
 $T - 5^{\circ} R$ B. 737.

10/3 wtorek pochmurno - ~~południe~~ deszcz
 $T + 10^{\circ} R$ B. 735.

11/3 środa słońce.
 $T - 2^{\circ} R$ B. 733.

12/3 Czwartek niespaniada przegoda
 $T - 3^{\circ} R$ B. 736.
Północ deszcz!

13/3 piątek przegoda
 $T + 4^{\circ} R$ B. 742

14/3 sobota przegoda
 $T + 5^{\circ} R$ B. 742

15/3 niedziela przegoda
 $T + 5^{\circ} R$ B. 743.

Popołudnie 3-4 deszcz.

16/3 poniedziałek przegoda
 $T + 5^{\circ} R$ B. 745.

17/3. wtorek pogoda
T-10 R. B. 758.

Rebecky wydaty Odermy aby inien;
z P. Tundlery obelonek aweryseil
i ~~was~~ ceremonii poprostu przetraci po-
waryst obywateli - prof Kortawski
pmeres Akad Umiej, reprodukował
u Rollego, ten znowy wnie na wscie-
prezidenta Ostrowskiego, ten znow na
sekretna straska. !

18/3 środa pogoda
T-10 R B. 758

19/3. czwartek pogoda
T-10 R - Bar 755.

Z obywateli inienii P. Tundlery
galowka - jedno pobrany na
Kazdym kroku. Cierpienie
syllu na ludzianach reszty
gustmich, ten iawie wyblakle
na prapraty, na wronacze po-
tyganton. !

20/3 Prątek pagoda wspaniała
rano był mroź, teraz było 12 goł
+ 13 R. B. 735.

+ Łward Lwi Wierzytów
Furski, Hlat, b. nader
maglis., Preres Łakota
etc. R. i. p.

21/III 1931. Łakota pagoda
T + 6° R. B. 753.

T. Jozzajt do +13° w cieniu +28° w
słońcu. Półny porządek wio,
any.

22/3 Wierzytów pagoda.

B-748. - T w rze w górę od +6°

23/3 porząd. pada mola mgła
T + 7° R. B. 749. dekur
całk. d. i. u.

24/3 włoch. pochłonięto
T + 6° R. B. 749.

NAKROTKA.

Ś. p. inż. Władysław Turski. Dnia 20 b. m. zmarł po długiej chorobie **Śp. inż. Władysław Turski**, em. radca Wydziału krajowego, członek krakowskiej Rady miejskiej i długoletni prezes Sokola krakowskiego. W zmarłym traci obywatelstwo krakowskie zasłużonego i niezmordowanego pracownika na polu społecznym i narodowym. — **Śp. inż. Władysław Turski** urodził się w roku 1850. Po ukończeniu studiów politechnicznych wstąpił do służby w Wydziale krajowym. W roku 1914 wybrany został członkiem Rady miejskiej, biorąc wybitny udział w życiu miasta. Był przewodziącym Sekcji ekonomicznej oraz członkiem wielu sekcji i komisji gospodarczych. Wielkie zasługi położył **Zmarły** w okresie prac nad przyłączeniem gmin podmiejskich do Krakowa oraz w pracach nad uporządkowaniem terenów przyłączonych. Był wiceprezesem Rady powiatu krakowskiego i członkiem zarządów i Rad nadzorczych szeregu instytucji społecznych i finansowych. Wielkie zasługi **Śp. Turski** położył około organizacji sokolstwa polskiego. Działalność swoją na tym odcinku prac narodowej rozpoczął już jako młody inżynier Wydziału krajowego w Małopolsce wschodniej, pracując nad organizacją nowych gniazd sokolich. Przez kilkanaście lat **Zmarły** piastował godność prezesa Sokola krakowskiego i okręgu oraz członka Zarządu centralnego. Za czasów jego prezesostwa przypada najsławniejszy okres sokolstwa w Małopolsce. Jego dziełem była znakomita organizacja pamiętnego Zlotu grunwaldzkiego w roku 1910. Bardzo wybitny udział brał **Zmarły** w organizacji i w tworzeniu t. zw. sokolich Drużyn polowych, które następnie jako druga brygada Legionów wzięły udział w walkach niepodległościowych. — Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 b. m. o 10 rano z kościoła św. Anny.

25 Truda

3

pełnowymiarowa
T+50R. B. 750,
Papier deszczowy
wzrostem w
cherowy - 20R
z rąbki i śmier
neq.

26 Quasak

3

T-10R. B. 756
pugoda

27/3 Prakel

negot

T+0. B. 753.

28/3 sokola
pugoda

T+50R. B. 746.

+ Smart & Jan Reklewski, adrekat
29/3 wietrzeła przęda zimny
T+1 — B. 746. wiatr

30/3 ~~pręda~~ przęda
T — 2° R. — B. 750.

w południe zerwała się kłosa.
główna część radynki surowa
w wiatrze i rozprósza wiatr po.
tem, aż do lat, pada drobny
śnieg

31/3 w łociu śnieg, zima na nowo
T — 3° R. B. 747.

1 Kwiecień — środa — wypręda się
T+0 B 750

Śnieg uleat dno nad ranem, za
sypawery gruntu nie amast
i chłodzi.

2/4 czerwiec przęda, łaje.
w masywnym mroź.
T+2° R. — B 749.

+ 1/4 w nowy emars Edmund
Makowski, emer. Dyr. Filii Ban.
ku pol. w Kr. - zastawiony film
trop R i p

3/4 1931 W. i p pogodę
Zaśmiedzie przegrza ogode 20.

$T \pm 0^{\circ}$ B. 748.

4/3 W. Sobota pogodę

$T \pm 6^{\circ} R$ B. 747.

5/3 Wielka Niedźwiedź, niepełna
pogoda

$T \pm 8^{\circ} R$ — B. 741.

Niemocem Nolej dezer.

6/3 PauzeKraś. II Słogto W. W.

dość pogodę $T \pm 8^{\circ} R$ B. 739.

Papulwum dezer

7/3 Włoch pochumnie

$T \pm 9^{\circ} R$ B. 743.

8/3 Łoda - rano polahyrd vireg
pogoda $T \pm 6^{\circ} R$ - B. 747.

9/IV. Orwartek pagoda
 $T + 70^{\circ} R$ B. 751. —

10/4 pagoda pagoda
 $T + 60^{\circ} R$ B. 750
wiewonec deur

10/4 Laboka droby deur
 $T + 30^{\circ} R$ B. 750.

+ w zapaleniu zmarł prof. Amir
Dr. Karol Klecki.

12/4 Nurzel wiepernie
 $T + 70^{\circ} R$ B. 750

18/4 grawit wyprowadz
 $T + 70^{\circ} R$ B. 743.

11/4 i 12/4 owreono Wawel i
Kosciol Maryacki reflektorami
2 altary " Rumortem Maryan
diverz. Iluminacja była
bardzo efektowna.

Kraków 7/4 1931

Szanowny Redaktorze

" odpowiedzialny "

Czasu !

Odwokując się do "odpowiedzialności" Wpasa za artykuły "Czasu" oczekuję, że Pan w najbliższym numerze poda pewien objaśniający komentarz do "poezji" z numeru świątecznego. Oto poetka p.G. ubrana w uoszc strząśnięte pióra z świecącymi strassami na sukni wzdychająca znowu dalej: Ach uoszc naszych fryzowane pióra! w wichurze jazzbandu tęsknoty na wietrze co jej duszą targa i szarpie - oddaje serce ogniste i czarwone partnerowi myślącemu o pikach - zaczytała dla zabawy - a kończy wiersz, że z tego plon żakobny i krwawy. Wynika z tego, że w tej grze upadek onoty dohjon i skończyło się zsonansem: oiają, a ponieważ plon był żakobny i krwawy, więc zachodzi obawa interwencji prokuratora z powodu tej zabawy.

P. G. czuje dalej dziłą tęsknotę zdaje się do owego panu od pików, należałoby więc przestrzedz ją, aby czas spędzać najprościej - bo znowu plon krwawy padnie na kartę wieczności!

W tymże numerze świątecznym zaczyna inny "poeta" p.S. zdaniem bez podmiotu: "jak posagst sterozą i umrzeć nie chce? Kto a licha sterozy i nie chce umrzeć? Potem chce p. S. ucies, ale nie wie gdzie, ocalić szczęście najdroższe". O co mu chodzi?

Wreszcie trzeci "poeta" p. C. że "wracamy z gór do maleńkich domków i smutku jak wiadomo skąd" Sio. Kropka. Czytelnikowi nie z tego nie wiadomo. Potem pisze o czerwonej wiośnie i grubo / sio / posrebrzanym księżycu gdy dzień się stanie w grubych / znowu grubych / promieniach, kocha rze niegrabne i duże, a na rozchylonym dnie warg wróży ton resztania!

Należy czemprędzej zbadać stan umysłowy pana C.

Czynię więc p. red. odpowiedzialnego odpowiedzialnym za ewentualne recydywy powyższych poetów, jeżeli ich nie odda się pierwszej do szpitali.-

Przyjaciel Czasu

o
s
n

z
v
l
c

Komunalna ?

Kasa Oszczędności miasta Krakowa

obniża począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 r. odsetki pobierane od wszystkich kredytów z 10.5% na 10%, od pożyczek długoterminowych z 8.5% na 8%.

Równocześnie

z dniem 1 kwietnia 1931 r. ustanawia od nowych wkładów dolarowych następujące stopy procentowe:

3% od wkładów płatnych à vista po 100 \$ dziennie, względnie za wypowiedzeniem po 1500\$ co dni 14 w miejsce stopy 4% od wkładów płatnych à vista do 100 \$, względnie ponad 100 \$ za wypowiedzeniem 3-14 dniowem;

4% od wkładów płatnych za 1-mies. wypowiedzeniem w miejsce dotychczasowej stopy 5%);

5% od wkładów płatnych za 3-mies. wypowiedzeniem (w miejsce dotychczasowej stopy 6%.

Powyższa obniżka stopy procentowej obejmuje również i wkładki dolarowe, złożone przed dniem 1 kwietnia 1931, ale dopiero od 1 lipca 1931 r.

Natomiast

od wkładów złotych

placić będzie Kasa Oszczędności miasta Krakowa w dalszym ciągu:

6% od wkładów płatnych à vista po 1.000 zł. dziennie, względnie za wypowiedzeniem po 15.000 zł. co 14 dni (zamiast jak dotąd 6% od wkładów płatnych à vista do 1.000 zł. względnie ponad 1.000 zł. za wypowiedzeniem 3-14 dniowem);

7% od wkładów płatnych za 1-mies. wypowiedzeniem (jak dotąd).

8% od wkładów płatnych za 3-mies. wypowiedzeniem (jak dotąd).

(490,

Dyrekcja

Kom. Kasy Oszczędności m. Krakowa.

14. Kwiecień
Włoch

niepełnie

T+70 R. B. 744.
Wiatry zimny

15 IV środa
Wiatr i

zury

T+30. B. 742

Wiatr nie
możemy się,
dobrej!

Rasa romani.

elir lubi re.

solucye, w

ostanich

crasch byt

mje kilka

newolucji

W srodku i polnocnej Ameryce

ryce, a obecnie w Portogali
Hiszpanii, gdzie osiągnęło
już najmniejszy jeliś porządkowy
rezultat ko mrożej abdylo.
crat Król hiszp. i ogłasza
republikę hiszpańską.

+ W Warszawie zmarł w 85 roku
zycia Rufin Morawski
miejscowy ulubiony w Królestwie
Kamieńskiemu

W południe zadymka z go-
drzina, wiatr, potem drobny
mżawka

16/IV Czwartek niepojemnie
Rano było amroz. $T + 1^{\circ}$ B 747.

17/IV piątek wypozadawis
 $T + 7^{\circ}$ R. — B. 745.

18/IV. Sabota pogoda $T+8^{\circ}R.$ B. 739.

19/IV. Nadzwyczajna pogoda południe uder
— $T+50^{\circ}R.$ B. 739.
pogoda $+10^{\circ}R.$

20/IV. południe na południe południe
 $T+120^{\circ}R.$ B. 740. —

Od południa głównie deszcz. —

21/IV. włoch południe
 $T+130^{\circ}R.$ B. 737.
pogoda deszcz

22/IV. środa deszcz
 $T+50^{\circ}R.$ B. 740.

23/IV. czwartek południe (ale o
sygnowanie południe stale bo nie
atoli możesz restauracji
po Ratuszu i wyżsi nie możesz
 $T+150^{\circ}R.$ B. 748

$+18\frac{1}{4}$ zmarł w kradzieży kradzieży
zabawek, w redys, ten kradzieży.

W szp. specjalista matematyki
przewidywania

24/4 frigatek niepewnie
T+10 R B. 748.5

+ Imart Jan baron Goetz O.
Morimski - zastwiany, racny
i ceniany wrocho obywatel
R.i.f.

25/4 sakala jezoda -
T+15.0 R B. 746.

26/4 wietziela jezoda niepewnie
T+16.0 R B. 742. - - -

+ Imart Jozef ~~Sebat~~ Sebat
fotograf

27/4 puum zachmurzenie
T+9. B. 740

~ ka drewnach ledwo ślady jezdkow!

28/4 wlnoch niepewnie jezoda
T+15.0 R. B. 740

Sp. Jan br. Götz Okocimski.

Poniżej podajemy główne daty z życia śp. bar. Jana Götza-Okocimskiego.

Ś. p. Jan baron Götz Okocimski urodził się dnia 18 lipca 1864 r. Po ukończeniu szkoły realnej w Krakowie, wstąpił w r. 1883 na wydział rolniczo-leśny Akademii rolniczej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu. W r. 1885 powrócił do kraju i po śmierci ojca objął zarząd całego majątku.

Do pracy obywatelskiej powołano go wcześniej, bo już w r. 1890 jest członkiem Rady powiatowej, a w r. 1897 został wybrany marszałkiem powiatu brzeskiego i piastował tę godność bez przerwy przez lat 29. Gdy zniesiono Rady powiatowe, a rząd mianował komisarzy, spełniających rolę dawnych marszałków, jemu powierzono ten urząd, chociaż zwykle nadawano go starostom.

Równie wcześniej wziął udział w życiu politycznym ówczesnej Galicji, gdyż już w r. 1892 został wybrany do Rady państwa, a w r. 1901 do sejmiku krajowego i sprawował te mandaty do końca wielkiej wojny. Jakim zaś zaufaniem cieszył się wśród członków Koła polskiego w Wiedniu, tego dowodzi fakt, że d. 31 maja 1917 r. wybrano go wiceprezesem, a 1 lutego 1918 r. prezesem Koła Polskiego w Wiedniu. Spełniał zaś te funkcje w bardzo trudnym okresie wojennym, gdy Koło polskie, po traktacie brzeskim, który oddawał ziemię chełmską jakiejś ad hoc stworzonej Ukrainie, było zmuszone wystąpić z energicznym protestem. — Pod przewodnictwem bar. Götza odbyło się 16 lutego 1918 r. posiedzenie 68 posłów polskich, wraz z 24 polskimi członkami Izby Panów, na którem postanowiono wnieść deklarację, potępiającą postępowanie rządu. Złożył ją prezes Koła w parlamencie 29 lutego.

Ś. p. bar. Götz-Okocimski był człowiekiem nadzwyczaj ofiarnym, zwłaszcza na cele publiczne. W roku 1918 złożył na cele narodowe pół miliona koron i własnym kosztem wyekwipował oddział polskiej piechoty w Brzesku.

29/4 sobota
wiedeńskie
T+ 11. R. 741

30/4 czwartek
wiedeńskie
deklaracja - wypro.
głoszenia
T+ 7° R. B. 744

1 maj.
piątek
wiedeńskie
T+ 10° R. - B. 746.
w polubnie
deklaracja - wiedeńskie
wiedeńskie
2/5 sobota
pazdźnik
T+ 13° R. B. 746.

a w roku 1920 rozdzielili sto morgów ziemi między inwalidów wojennych i dopomógł im do zabudowania przydzielonych im działek. W majątkach swoich darował place pod budowę szkół powszechnych i wogóle poświęcił znaczne kwoty na cele oświatowe i kulturalne.

Cieszył się wielką popularnością w swoim powiecie i w całym swoim dawnym okręgu wyborczym. Pięć miast i miasteczek na tym obszarze nadało mu honorowe obywatelstwo. Otrzymał liczne odznaczenia, jak: papieski krzyż komandorski św. Sylwestra (r. 1894), order żelaznej Korony (1894), dziedziczny tytuł barona (1908), Krzyż komandorski z gwiazdą orderu Franciszka Józefa (1916), Krzyż komandorski orderu Odrodzenia Polski (1925), Tajne szambelaństwo papieskie di Spada e Cappa (r. 1925).

Od 7 lutego 1904 do 15 stycznia 1907 r. był wiceprezesem Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, od 19 stycznia 1923 do końca grudnia 1928 prezesem Związku Przemysłowców w Krakowie, od 1 lutego 1907 do 31 sierpnia 1927 r. prezesem Banku Małopolskiego w Krakowie, od 1 marca 1921, tj. od chwili założenia, prezesem Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie.

W r. 1928 został wybrany senatorem Rzplitej. W sierpniu 1929 r. podejmował w swym domu pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

S. p. Jan bar. Götz Okocimski złączony był węzłem małżeńskim z Zofją hr. Sumińską. Osierocił syna Antoniego oraz trzy córki: Zofję Włodkową, żonę prof. U. J. Elżbietę hr. Badeniową i Marię Komornicką, żonę dyr. Muzeum Czartoryskich.

Jednym z jego synów, był Adolatem i w Krakowie, potem ze 20 rary imenował się z miasta do miasta. R. i. p.

3 maja

Wzrostła
jugoda!

T+16° R

B. 743.

+ w domu
zmarł Ludo,
mł. Lewan,
dłuski lat 83

Bardzo wybredny,
cony i rozumny
człowiek, tylko
nie mógł u
sobie w

4/5 poirek wpełnia pogoda
 $T + 16^{\circ} R.$ B. 746!

5/5 wtorek pogoda
 $T + 21^{\circ} R.$ B. 747. —

6/5 środa pogoda
 $T + 19^{\circ} R.$ B. 750.

Narzekanie drewna zażywania się zię-
 lenie!

7/5 czwartek pogoda
 $T + 19^{\circ} R.$ B. 745. —

8/5 piątek pogoda
 $T + 17^{\circ} R.$ B. 745.

9/5 sobota pogoda
 $T + 15^{\circ} R.$ B. 747.

10/5 niedziela pochmurno
 $T + 15^{\circ} R.$ B. 747.

11/5 poniedziałek pogoda
 $T + 16^{\circ} R.$ B. 751. —
 polew + 13 - R

12/5 Włoch pagoda
T+ 160 R. B. 752

13/5 Łoda pagoda meadows
T+ 150 R. B. 750.

W poludnie dobiegł deszcz
z pasm gromolami.

Prezydentem Rządu Franc.
abraus Ponoda doimera (lot 73.)
Kontakandzatan był Briand,
który wydał Niemcom z zastaw
Wadrenię i odtąd wyparłają
Niemcom szybko nogi.

Stwierdził jak Francuzi
nie znają Niemców i czyle
Tudż się jeszcze myśliem przy
awerkiem z chłobolami!

14/5 Czwartek pagoda

Arty Wriedowicz
pagoda T+ 200 R. B. 749
Współczesne osiedlenie ci. Jaskrawe
groszaki, a plant Woto ul. Lubick.

18
Kraków, dnia 12.V.1931 r.

wystawca portretu

Wielmożny Panie Profesorze !

(Władysław Jaroński)
Profesora Akademii Sztuk Pięknych

Przeczytalem z zajęciem rozesłany druk zawierający przemówienie WPana na posiedzeniu Rady przybocznej Miasta Krakowa zawierające różne żądania w interesie sztuki stawiane do Skarbu Gminy Miasta Krakowa. Między innymi czytam na str. 4. że " mamy w naszym mieście najstarszą w Polsce bo założoną w r.1807 i najwyższą uczelnię artystyczną Akademię Sztuk Pięknych, która powinna być dumą miasta, / tylko WP. Profesorowie mogą sprawić, aby Akademia Sztuk Pięknych była dumą Miasta / powinna być otaczana życzliwą i troskliwą opieką przez Zarząd Miasta " z którego to wyrażenia wynikałoby, że Zarząd Miasta nie otacza życzliwą i troskliwą opieką Akademii Sztuk Pięknych. Muszę więc zwrócić uwagę WP. Prof. że budżety ostatnich kilkudziesięciu lat stale wykazują pokaszne wydatki na cele sztuki, a budynki, w których mieści się Akademia Sztuk Pięknych wystawionym zostają sumptem Gminy Miasta Krakowa i dotąd jest jej własnością.--

Z uwag o Barbarianie widzę, że WPan Prof. zwraca pilną uwagę na okolicę budynku Akademii, zapewne więc zauważył WPan Prof. na sąsiedztwo plantacyjnej kupy kamieni, z której wytryska wodotrysk dla odświeżania wody sadzawki.--

Miasto jest zbyt dotąd biedne, aby mogło sprawić ozdobną fontannę, ale możeby tak WP. Profesorowi nasunęła się stać myśl, jak pięknie byłoby, gdyby WPP. Profesorowie Akademii Sztuk Pięknych odwdziaczyli się Miastu za swą siedzibę i za różne zasiłki Miasta na cele sztuki i zafundowali swym kosztem Miastu jaką figurkę brązową do tego wodotrysku, aby znikła kupa kamieni, na którą patrzą przez lat trzydzieści ?

Podając tę uwagę łaskawej pamięci WPana Profesora zostaje

z poważaniem

Władysław Jaroński

1874
The
...

...

...

...

15/5. pastek pogoda
 $T + 18^{\circ} R.$ B. 748

16/5. solarna pogoda
 $T + 22^{\circ} R.$ B. 744.

17/5. nowocelna pogoda upał
 $T + 24^{\circ} R.$ B. 740

18/5. poranny pogoda
 $T + 24^{\circ} R.$ B. 738

19/5. witoch pogoda, nad ranem był
dzwon — $T + 20^{\circ} R.$ B. 736.

20/5. złota pogoda
 $T + 19^{\circ} R.$ B. 739.

~~+~~ Smart Stanisław hr.
Wotrichi, meleran 2 1863
B. rolnicze pretenduje do
cerarstwa Melagha arc. Mel.
dyntlaia

21/5 owarlek pogoda
w nocz było mroźne
T + 18° R. B. 734.
miał trwały śnieg
deszcz

22/5 przełk. pogoda
T + 17° R. B. 745.

23/5 subota - w nocz mroźne
deszcz T + 18° R. B. 750.
pogoda

24/5 weźnia Trelone i młoty
Bawenna pogoda
T + 18° R. B. 753.

Flouques soukholym
ajard Ten iłiaty ludowej
Miasto wyszczek "złoto."
wyph. (Bebeky oprowaty T. S. L.)

25/5 paumak // Łowca helone
pogoda, T + 21° R. B. 754.

Rwocien 1931.

20
Dzisiaj, listem Żeleński (Boy)
opiera o Tygodniku ill. wspomnie-
nia z 40-30 lat wstecz, z duszą
krytyką owoczesnych zjawisk.

Je to właściwie nie pamiętniki
lecz retrospekcja refleksyj o dawnych
czasach, pewnego rodzaju historycz-
nografia. Pam. ma wartość, jeżeli
jest pisany refleksyjnie - inaczej
traci na wartości, wiele zagraża cis-
m pamięci, wyobraża się już są, i
to na podstawie faktów ex post
pamiętanych. Pierwszy po 30 latach
jest strasznie mądry, bo wie, że
skutkiem, ale gdyby przed refleks-
cją, nie wiedząc co będzie, to
pisałby inaczej? To tak, jak
obecnie wielu myśli, że w
1914 nie mieli żali, bo...

wynik wojny światowej!

P. Zelenkaśi pisał 30-40 laty
był taki sam, jak inni ~~czł~~
człowiek, tyłko był w pewnej roz-
stanie: pochodził z rożnicy, uro-
szkodliwej, a nie młody mę-
jety, nie mógł de facto być
anystalnaty, dopiero potem latent
wyniósł go na slawosko z na-
szim krajem, ale pryncip był w
przedpokaz anystalnaty
~~nie~~ Otworzył się medycynie wro-
cił u niego środowisko, zdemokratyz-
ował się. Przechywał przeważnie
w warunkach niezłym, łagodnym,
stwierdził i przyzwyczaił się do swo-
dy stawa, wielkiej swobody, która
wzrostła u niego z wiekiem i
sarkis, że język byłby i kłopot

more wiary stau, zwykle przy kochi-
tarku anijanych, także w Sankcie.
Lew powrotemo był inny. Wepo-
gły w uniwersytecie było wiele
wybranych, ananych ~~prawników~~ praw,
szlachty, z jednej strony rano,
z innych, z drugiej obrucanych.
Ostatem wprawdzie, ale zawsze mi-
mo to myśliwanych i porażonych,
właściem było dla ambicji nio-
dowej, dostatek się na katedrę i rze-
czynszcie wiele zdobych, a potem
wybranych, młodych ludzi garnęto
się do docentur. I Żeleński
myślał o tem... ~~opracowywał~~ ^{opracowywał} się
młody do chorób wkręcił myślał
o docencie tego podmiotu. Po-
przed go teni prof. Paruski,
zadawał Taraszkę, Kropki mte,
ka "a Żeleński cyhał te kropki
/.

nieumysłotom, ale z pracy, która
losującą jakoś mu nie było, więc
wrócił się do literatury, a "Kropka
mleka" zamarta. Najlepiej
sumatnowała mu cyganerie artysty, a
na i wrót mój głównie się obraz
cał i mój narodził. W abracie
jego wspomnień są wszystkie te
wspływy, wyróżnienie, imitacje
osadów, abracie anegdota ręk
historycznych, a napieranej z
post spabryhuwanych ad hoc, pro,
Kunanie o własnej nreonyhro,
ści i zambranie wielo, w celu
nreony. Iż, jako utwór do
ozaty ocenia prarodni inariej, mż
jż oceniał - i w mój wspomnieniu -
w prarodni.

Kraków przed 1900. r. - był wta,
serwis tylko po plany - za plan,

taimi były przedsięwzięcia, które ani do „
okowo, ani interesami nie były prawie
zupewnie sławne, z miastem”. Była
lewdroć przedmiotem, różna w budowie,
nie domów, ubrania, wyobrażeń wy-
kulturowania. Wśród zieleńi i miłych
domów przedwypłach chowały się stare
obyczaje i straje, w które depicirnowo,
na wiodła się „cyotwaga” pole-
gająca na narzuceniu marynatki
zaurast karpot lub ciemoty, mu-
rowanych domów oryginalnych, przed-
kamić ulic od przedsięwzięcia... Jak o-
czywiście w pustyni, tak wśród zieleńi
za plantami wyglądały rzadkie pa-
taczki srebrzuchowate i mureczkowe
na Szlaku (potem Tarczewskich) i
Czajkowiec padły zburzone 1806
pod fortyfikacje (nie wiem czy był
czy nie zieleńi słow?) na Łasztow-
ie Sienickich oryginalnych

Wiedeńskich, które Kapucynów, Za-
miejscu (dotąd za ul. Poselskiej) i
inne - zwrócić uwagę ludności
produkcji, od dawna unosiła
wytać i pisać, zbudować ro-
nika, jedyna, zdrowa, patrzyła
na, która do wybitni i wybitni.
a bardzo poważna, skupiała się
głównie w bractwach Kościoła.
Potrzeba je, bractwa rozpiera-
ją: malarstwo, modyfikacja, kom-
tyczki, kalendarz jeli, i utwory
bractwa sprzedawane w kra-
mach na otwartych, między któ-
rymi były i rękawice przedmiot
starych pieśni zapomnianych,
św. Jeronima, Łowczy, Twardow-
ski i t.p. Różne, chociaż niektóre
ludowa - zamówienie szli do gim-
nazjów, a więc potem na Uniwersytet.

Mie było fabryk, robotników więc
mie było wiele, pracowali u warsztatach
rzemieślniczych i kawiłz dężył do ot-
warceń własnego, mie było więc wi-
docznego proletariatu. Robotni-
cy seronowi, jak nunsarce, kime-
szukali myśł roboty dochodzą, jedni
gospodarzyli, o ile wieli stacy do-
mali lub zagon, drudzy podejmowali
się egzotycznych zajęć, byli więc
preclarkami (worili zima na długim
kijni precle i okwaremki piaspie,
wujin: Precle, preck. kawalerskie-
wrańowane - a to wężystich zdawa!)
urządzali przedstawienia na B. Na-
rodzenie szopek, kłótełi kołcu,
Jupac z gwiazdą, turoniem i zbie-
zapac dalki. Oni malowali tekst
szóplek paunserowo, wrupowali
ją prasunkami i figurkami szoy

Wrocławianin. Marzenie, który
wielki podziwiał różne portale,
wrechy, wrzese, kopuły, tworzyli z nich
fantazji nie prosty typ zropli
o dwóch wędach bocznym, z kopu-
łą, w posrodku, nad którą przylękła
potem i gwałtowna boleśnica, ze
scenka na dole niędzy wzięcia,
przez dotaci przerwajcie kolono.
we obywatela w wzięcia - obok niego
kufel z figuralniami. Szerej pre-
padaty z "zroplą" więc zima przy
chodniku na rynku stało zawrze-
kolka zropli z kilku pomocnikami,
własności zropli był dyrektorem
jeden lub dwóch pomocników nosić
zroplę a trzeci kufel. Pater Jani:
fias musat dżeczam spowodu
de domu zroplary, który nastawia
w natwórzonym pokój wzięcia
na 2 słabank zroplę, onowak i

Kalendarz aturcalsi puzslawcenié re-
cytujac puzslywnie role figural
i sprawy. Serenie Heroda puz dze-
loda bylo puzslywnie puzslywnie
nym - kanecz i ciadok z wodenslawa
popularnego puzslywnie. Serenie puz
P. Marys ciada klusali z olejem
jada, lute labarki ciadoki wyryje, dze
planis wodli wyryje, puzslywnie o gro-
sone na tabaczkę, bo nie ma, kto
wtedy, to Bary, a kto nie wtedy to
puzslywnie do kary! - Serenie za-
chwycone wriwaty puzslywnie
puzslywnie centy do wodenslawa
Serenie, Dyrektor serenis aturcalsi
nad honorarium ugotowane 2-3
Ztr. ad ajca rodkiny i serenis
maccalsi na rynek. - W puzslywnie
rych ciadach ciadaty cis wyrywaly
se serenis cis puzslywnie w

domu ukradli (na ul. Grodzkiej 3
podpaleni N. Slepiankowskiego na
palony samowar na 30 srebra,
sreb.) - polowa zawręta Janna,
gali kę leżytnowcy, koncesji,
wisi trzaski zropet zmułata. Z
srebra było to umiarkowane, do zwiek
srebra pocięty i zrobie zmułaty
personal zroplowy do zjedzenia
leparę zroplaty, na co nie kariego
było sreb, wisi było coar musy
przedstawień - ostaloni zroplata
zroplata z zroplu z wybuchem
wzrostu zroplatenij. Zroplata zroplu
dali zroplu amantorem zroplu
Now a nawet do murek. (Olewie
u keronie od B. Nar. do M. B. Grom,
wzrostu przedstawień zroplu
uszlachetnienie leparu zroplu
i murek zroplu bymaga z tea

Arty i w Museum Teatr. Prezent. a wale
zawore jest przepiękny.

Spodobać się, obok graca przed,
mnie, nity, nymato i unie vlocunli
z ołobracunui wstami: mureuwnie
dosława mleka, nabiału, owoców
nie były, weale zorganizowane,
nie było sklepu z tytu artykuł
Tami, ten Karidy domu miasa, babę
ty: jakaś rodzina oktapala z Pta.
cruwa, Baclau, Pnegorant, Tobowa
Preduka, Olaz, puzybada co drzei
mleko etc zwykłe prae, babę - w
mniektórych rodzajach glauwicznie
od wielu lat. Hest puziodito do
murała wiele wygerajon i wyparien
ferpuzozyl ze wsi do murała i
na odwrot.

Sereli więc nirie o Kraliwo
z awybi Cał, to była to osada
/.

otoczenia ludem, znaczną część
ludności po za plantami należąc
do brzości węgalski tyłko admi-
nistrowanie, ale nie brata u-
dratki w życiu mniemaniem. Jeżeli
np ludność w r. 1890 wynosiła
69130 głów, a odtrąciwszy od tego
ludność za plantami i żydów (na
Pawłowsku do r. 1870 mur, wstę-
pata część załodki była jeszcze
cluniesca i część z stracnie
wychodząc jako wolnicy) - to na
żydów krakowa zostanie niewie-
żo 30000 głów! Była to więc skł-
na plemięcyzna, a mimo
to der niesta niedostatek intelli-
gencji!

Przedewszystkiem było Murawj-
tów z wybitnymi osobistościami,
mi, tak naukow, jak zastępcy
publiczne, praca, znany i

centrzymi, potem szło, średnie.
Matergatu dla Murin. Dostawaty
głównie sfery ziemskie i
morskie, synowie Murin i
recuperacji, oraz najbliższych
przedmiesi. Stawimy natomiast
relukowaney ze szlachty, mié,
szlachta, urzędników, naukowych
i urzędniczych pochodzących z przedmiesi
i wsi rozpraszaty duchowo-
wplyw matergatu jądra na przyległy
obszar.

Nie powinno, że słowo to jądro
było tak małe, więc właściwie
warycy się znali, jeżeli nie oś,
dość, to przynajmniej z widzenia
i ze słuchu. Było jawnie dużo
rodzin arystokratycznych, utry,
miejscowe piewady, Polacy,
Lubowscy, Wodarczy, Kładowcy

Moritz nowy, Hlusarewscy i t. L.
profesorom Univ. Wyższej Konie
Tschuma, Maciej Jakubowski
Korczyński (studenti zwali
jego Konie Korboiczgami) - Iris
Lyle kto chce mieć autanobis
& napuść na wielki i rypuść się)
Wielkie piersi wzięcia intelektualu,
albo potęgowato zawięto
samo swoje kato, więc czy wro
o bal dubajny, czy wrozek
(obecnie zwię się to, aha, duma")
patryshyru z mityleg, przemowie
nam, i deklamacyom, czy ^{do ochrone zabiegów}
^{zjawy raportu} jubileusz gal obelw rożnię na,
roturę, teatr ^{romant} - spolykato się
kto samą chęć, do kłosej po
wyconar więcej myślowo
się nowych ludzi. Jereli więc
teatr, sztuka i literaturę

zajmowało się „moralo” — to był
to wreszcie respekt ~~zajmowało~~
względnie reprezentacyjny bry,
słabości, ułachy, nauki, i pers.
nój zemurowaniej ^{hodnosci} ~~zemurowaniej~~ ~~zemurowaniej~~
w obłaskie plant! A jednak
to wreszcie było utrzymało Kra,
Rów na wyżynie duchowej, nian.
ki, ułaski i wreszciego postępn.
Ono utrzymało teatr, Tow. sztuki
Piszu. murykne i wreszciego towarzys.
stwa kulturalne i filantropijne, ono
było jedynym konsementem bte,
ratury. Dremnik i przegodyka nie
jokdywały Rosetów, mi bte, przed,
zoborobkani, lew utrzymują
je idcam jedynostki swemi i bez
piatami pro bono publico — a
procurum stak się podnosi, przed,
mreszcie znastat, się z oarobkrem

a opinia całej Polki: umiarkowana
Kraciów za swą stałą duchowość.
Uniwersytet przyczynił coaraz wię-
cej młodości z całej Polki i tro-
chę dla niej inteligentnej, pra-
cowników nauki i sztuki. Że
okres ten był ^{bardziej} konserwatywny, to
nie można dać tego powodu na tego
Kamieńcu, bo wielki postęp
położył się przede wszystkim do
pracy wyprzedzającej nowe pokole-
nie. Co lat mniej więcej trzyna-
sić można wzmocnić samowar-
ność słowem restrykcji, a ci no-
wi po latach znowu odgryzają
różę starych w obliczu nowego po-
kolenia. W opiece opiekuńczej
pani Kłuckiego był więc etap
pewnej ewolucji, wielkiej
jednak pod względem upodobań.

всѣмъ нѣмъ Втерачіи, сего Богъ не одобряетъ.

И постыпуясь деу кратчайше
настѣпѣло ме выдѣлѣхъ заводовъ
и станокъ первые „предвареніе“
а прѣ то пѣгосрѣженіе матеріалъ
наумковъ бытъ. В помянутой спеце
мѣ бытъ пѣмѣнѣ, канѣ, мѣ бытъ
вѣкъ вѣла робѣтнѣхъ, а цѣ, вѣ бытъ,
пѣры пѣвнѣй тѣрѣсѣи і пѣ, вѣрѣсѣи
забѣхъ мѣ ставѣли вѣсѣрѣ
пѣлетѣрѣ, іопѣро пѣрѣодъ про,
сѣвнѣхъ і нѣ, мѣрѣ, сѣбѣ, кон.
Кѣрѣсѣа пѣдѣрѣсѣ, пѣкрѣбѣ мѣрѣ,
сѣрѣ, забѣхъ і пѣрѣбѣ, мѣрѣ
Кѣрѣсѣ. Мѣрѣи аѣсѣсѣи
мѣрѣ, мѣрѣи мѣрѣсѣи забѣхъ
вѣкѣсѣ і вѣрѣсѣи по аѣсѣсѣ,
аѣсѣсѣ, нѣтѣрѣсѣхъ - ірѣ
пѣрѣи рѣсѣиіе аѣсѣиіе одѣсѣиіе одѣсѣи
іодѣсѣ забѣхъ пѣрѣ мѣрѣсѣи
пѣрѣиіе і пѣрѣи мѣрѣсѣи,

Nie było wówczas wstrętnego dla
zebrańca i kłótniowca studenta
tów „tygodnia akademika”, „Inia
burzy”, zebrań o darze obiadu, „
bracia, mianowanie nauki o Księż-
ki. Był pewien honor studentów,
niepideł, głodował, ale pracował, zara-
biał na ten kawałek chleba. Jeden
z nich koleś był - stricem noc-
nym - drugi sprawałem w chwie-
waładnym, kółkami, epie,
wato jako chłopy i teatru
(po 10 ct. za próbę a 50. za przed-
stawienie) ⁱⁿⁿⁱ stali się w teatru
po 25. ct. - z adresem nie przyto-
wa myśl chodziła na darze obiadu
to siostry Samuela. Koleś
Malkiewicz (potem adwokat, my-
bity pracownik Tow. Szkoły
Ludowej) wesoło zapraszał nas
w wielkie czasy do Katedry

afyskany go zataczył jich będrze w
kątach wystawien, przy swieceniu
olejów i spiewach mym basem.

Bernard Kuroski (polski lekarz,
pasat, urodzony w Krakowie)
zarabiał wyrynkarskim piórem,
tę po 20 i 30 d. o. o. sztuki. Wzrost
ludności utrudniał potem zarobek,
mnie i podrozję je, nie więc
trudno, że dawny, do pewnego stop.
nia i dyktury, stosunek i gęstości
zwiększył, budził gorycz, pragnie.
nia, tworzył nowe pokolenie, no,
wielki dróg szukające, a to reureto
ci obywateli me wielkich kłopotów.
Kach życia. Na ludności ogół
na masy procent inteligencji
leży bardzo długi, prawdziwie
najwyższy i talca, nowe kie,
runki i go bieracze, arty,
styczne i nowożytny i ich odgłos

Salę wśród i zawre, choć wybit,
naryzki talarów byty i polednijsze
a za nimi ogon nasładowców i
różnych młotów, wykle najkrzyk.
liwarych. Wlubione przez artystów
pewnie Cyganerya (Murgera) sre,
ryba i sreng dotąd imitatorów,
zawsty się pępowiać. Kwiate nie
creane wosy, ^{wygnane} ~~aktantia~~ kurthi,
zderowane Kapelusze i wielkie,
sui polyzwaruści roudami, bradue.
ngie i pęplamane forba pantalony,
mładoberani krytycy i nowatorzy
z nie ukoniecznych akcentów (sta-
dentów Uniw.) atak na zastawiać
prowagi; proletaryat ~~organu~~ ^{organu},
jaż się zabrał atakować stosunki
społeczne — ruch zapetuie iro,
sumwały, bo świat nie. iwie
czygłe stac w jednym mrojsen,

szkoda tylko, że w festiwalu zauważyło
dawny, pierwszy rodzaj gentleman,
choć w słowach i czynach, w myśleniu
prostoty, w kracie od dyktowania i
głębokości, coar wyczerpa swobo-
da w wyrażeniu odgłosów, niekiedy
słych, nozar wcolegających wyrazów
i słowie i druku, lekceważenie wszel-
kiej wykwintniejszej formy, wyglą-
dów nie wrek, zastępcy, przecież, - ale
mimo tylu ujawnionych stron, nieumie-
niających przy każdym momencie du-
chowym, społecznym, czy politycznym,
zawęzły się wyłącznie swoje talenty
w górze. Ziemowit Kausserowiczem
pełnolęgowym i społecznym był
kawierowną, nautę, potworem ewolucji.

Zarząd Stix w awyl. czasach fałt
zewnątrzny, techniczny, który wywo-
łał jedną, następni zindanę i co,
dramatyzm, a zmałowicie wpro-
wadzenie po ulicach i lokalach

publirnych wybomgo cawrelle
nia garowo - anersowbgo (clerij
ka rozproszeniutij enarnie pozurij).
Prur to prurijstij uwpale uwrór,
a jasek tolate restauranty, kawtarz
nie zapmaraty do siebie. Pierwój
były tytho mate restauranty hote,
lowe, skoryet uwpaleci Benwale,
rowie zawnurujis: mejeris - inne
loale były pr'warowane, handel,
Rowe, kawtarculi studeckie -
Kobiety nie były ^{u w nich} wstaci - były me,
jeńdre & hotelu. Wter, epoc prur
kawtarie rozwarzły się, pomno,
były b'larby, pr'kne tolate na
I p. w Ryntku po kolie k'w'sinzi
zarzły (Benwale w Sukernowach
o Maurizio miały wsię charakter
wycę culserni.)

Gdy dawnyj zupnielwanajsluie kon;
centrowato kiz wscowacem w domu
gramadke samistis rarem i xua,
samylk - gdy zamwianepir, miniey
wascey, natsiny nistat, cotydiei, lub
dwa, fixy - to lekar cawsto cawr
wszysty drascu przepysae w rektum
cyach, a zwobowora Kantarnach. Po
gadanki w grocie, znajonychirodin.
myli zamwianepir w adosermijere
"zgodniednia" po Kantarnach,
tamperpore luty, znajonychirodin,
dusmijere, dyelunage podrymne,
spodewum, artystyczne toczyt, w
w kaidet, kawowari, gdzie poczytlowo
ucichali z audykt zierfikson nuz,
ziewie a potem za nim i zony, cor.
ni - zwolnista ctykret a rot,
wzroglta wic eowar wglekara zw,
boda w rozuwore i stowumkach.

Boż prędy wychodzą w ośro-
doku i wędrują w nie, dłużej,
być to oczywiście typowa bur-
zawiska w roztocie utymu-
cy, aresolucje stowu: tawarystów,
Atora, Dęgli, do ludem znacznym
Lescia, mogła - nie nie roluć tyl-
ko fikcyjnie całym dniem, ale
depiero od popołudnia, bo z południe
jesare węgry spali, (prócz Lescia
Alory od kuria praczarab), do prawi-
rana, bo postawy od kawy kwitły
Rarity pu, kilkunastokrotnie wro-
nich, nerwat, kaw i kretorhous,
clonaty się w dynie papierów
cości. Tęże miedzy ty ogosi
umierania i po pracy bożym
służami wrodo zwege zabo-
netu, aly ofprzgi i meglac coo

12
w spolażu... Swobodnego towarzystwa
była mejsterem do ryci Kaurawda,
nego, w klacie wbraćmyś Bay do,
one przygotowania, a dowcipem, ta,
leutem i tak cię maguścem przy,
ciągać gęym, dać kochie pokój z
Krapla mleka, walać Krapla ko,
waku lubo wina.

Swobodniejsza krzytyka sław,
cykliu, kucenowatych mianach
powoag, mianata portawo w ku,
moro rearej niż w jakichś gęb,
srych zasadach i pragniości.

Z Kaurawuśi uchachka, gro,
mawracę miodro i ty wbrać,
nie i ardygymne buchato zro,
To dowcipów, docuśkow, a maw
kółka lub "Scopla" mialuśkowa
z tekstem Baya budrita.

buragany i inne, w Warszawie
jeżeli wyphonowca był kawa,
kawa, kabareista Trzcinski,
pionier tej drogi w Warszawie,
się na całej miarze i istniały
się popularne - cała ta ciekawa
prawa nie miała głębszego
ideowego podłoża. Była
to epoka „artaki dla sztuki”
„Krytyka dla krytyki”, wyłaziły
się z tej grupy różne talenty,
ale te prawdopodobnie wyłaziły
tylko z tej grupy Młodszy,
w niezgodności z Bog, który
był ich indywidualnością,
i nie poddał się wpływowi, lecz
owym odbit się od wszelkiej
manier, pociągnął się i wywarł
z konwencji, ale sztuki

e ygarujsz piosławit na mien
^{wielki} ~~perren~~ (wplyw, mianowicie slyt,
nie uogolamyz wstowie i
pisanie. Ray jest klasycznym
literackim. Jego Tomaszewicz
Molnir sa kwalifikacje, takie
wykonne, ze je czytamy i ci, ktorzy
zarwyrazaj czytamy tylko garsty i
potwierdzaj; komentarze liter.
nacknie sa jasne, powrazajce,
wydruwane - w recenzjach tego.
Traluph nie zawsze co do powie.
dzenia, to nie sa wszystkie frazy
z Angielskim pareczerwoboch i dy,
lektantow, lebr jest tresci i zdanie.
Mozna nawet powiedziec, ze jest
ogledny i poltariniy Ma am.
torow, me obcina nie od xoru
skrydet, coly niecora mogt
z Tatrosia nerynie.

Bożym pamięci i do Wawermy. Mł.
de literackie planie tu porosta.
te rękawa i przeważnie z Koston
i niedawnych morderców
wspomnienia mordercy, do
których epizami, teraz zabraknie
Boż, są ubarwionemu i przesady
żonemu, nie należy, weale jego
ówczesnego dawnego raportowania
leż są historyczno, z anglos i nie
władnie wspomnienia stylizowane
ad usum delphini, sta współs
czesności obecnej. Boż nie byłby
kontent, gdyby kto jego przeważa
na jego sposób opisał... Historycz
ludzie króci miał dwo do roboty
aby wyzerować prawdę z rozumu,
tych parafraz i wspomnień
ex post pisanych, leż nie ma
sta i Boż ocryste z naleciałości.

26/5 Wtorek pogodny.

$T + 21$ — Bar. 752

27/5 Środa pogodna

$T + 20^{\circ} R.$ B. 750.

Rząd podał się do dyktacji.

Jaki myśleć w dobre konspiracji
nawet nie utworzyć się nowy...

Rebeczy przyprowadził swoich
do Tow. Lwowskiego lud. — "Tale
Tow. socjalistyczne a polityczne."

28/5 Czwartek pogodny, upał.

$T + 23^{\circ} R.$ B. 747.

W wieczór Stawla zebrał
prezesa ministrów Przystos
podległo ucieczce ucieczki od
Stawla. Zwrócił zwrócił ten sam
nieefektywny eksperyment
młody i spóźniony...

29/5 piątek pogodny upał.

$T + 24^{\circ} R.$ — B. 745. —

30/5 sobota pogoda
 $T + 25^{\circ} R.$ B. 745.

31/5 niedziela pogoda, upał
 $T + 25^{\circ} R.$ B. 743

2 samoloty wzięte. sparta
bambusa i zniszczona dom na
brzośnie, pod parą laty spalił
i dom na ul. Ralskiej i
zabito 2 osoby - mian. zakaż
latania wód. murantem. Cre.
Kajny, aż spadnie na Murcem
Narodowe ...

1. Czerwca, nawałny doły deszcz
pogoda - $T + 18^{\circ} R.$ B. 744

2/6. włosek, wyprowadzić
po nocnym deszczu $T + 17^{\circ} R.$ B. 746.

3/6. środa przed 5 mi.
młoty deszcz alewny, $T + 15^{\circ} R.$ B. 749
Popielnicznik pogody, wiewrocin
deszcz.

4/6 Orwałek B Crato zachina,
 rzece spowolniono i powroga
 zamkono nie wykręca rynek.
 wyprowadzono. $T+180^{\circ} R.$ B. 749.
 Nicordam z 120 $T+120^{\circ} R.$

5/6 prętki wyprowadzono
 $T+140^{\circ} R.$ B. 748.

+ Smat 8 August Krasnicki
 welenam 1863 r. seurauy
 dekur, dykt 9 k lat.

6/6 sobota puzode
 $T+17^{\circ} R.$ B. 745

7/6 nauczela nauki dykt dekur
 dykt 10 wyprowadzono

40 lethi jutr lekur zachinowego
Jawozym Ratumkowego.
 $T+17^{\circ} R.$ - B. 752

8/6 poniedziałek - rano był deszcz - Sr.
Medarda! - $T+15^{\circ} R$ B. 752. -

9/6. wtorek rano deszcz - potem
całunimistrane $T+15^{\circ} R$ B. 745.

10/6 środa niepewne
 $T+16^{\circ} R$ B. 747.

11/6 czwartek niepewna pogoda
 $T+18^{\circ} R$ B. 749.

Deszcz przerwał pogodę i Maryz
ocia - potem uleat i Łajkonik
odprawił się rano.

Wszystcy jaliś wyjechać z miastem
zarazem bezwolito na palecie ogis
złuczyli na swój i Maryz i
Sukcunweach! Odebrali spalić i
zweprcaen wiera na Jarnej Górze!

12/6 piątek całunimistrane
 $T+18^{\circ} R$ B. 747

13/6 sobota po deszczu niepewne
 $T+16^{\circ} R$ B. 746

39

Dotyczy poruczenia Akademii
Kursu. Zagody Jerzmanowskiego
po 10.000 przyniesiono prof. A. Wiat.
Abrahamowi ze Lwowa

14/6 medula niepewna przodu
T + 16° R. B. 749.

Wzoraj poruczone Kaimowi węgrol-
iny pod nowy budynek Bibl. Jag.
na - zrelancy Tytu na Białostoku.

(Ale po prostu zabrano do Kaimu
skazyndy z dokumentem i more-
tami; bo wykopaliby ją z nocą
starożyte) dopiero Kaim po roz-
porządzeniu budynek zaimanosi się
jmuje Kaimowi węgrolu.

Aut "Czekajmy na siebie" Arkus
Chumiel - bo dyktator Bibl
Kaima - stale jest gorczy w
podstawkę i nie ma

Akt erekcyjny nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej.

W Imię Pańskie, Amen. — Ku wiecznej rzeczy pamiątce.

Skoro pamięć rzeczy ludzkich szybko przemija, przeto słusznym jest zwyczaj, iż ważniejsze zdarzenia utrwalamy na piśmie i w ten sposób przekazujemy ich wspomnienia odległym pokoleniom. Tą myślą powodowani my, uczestnicy uroczystego aktu położenia kamienia węgielnego pod nowy gmach Biblioteki Jagiellońskiej, spisujemy niniejszy dokument.

Wielki nasz Król Kazimierz, zakładając roku Pańskiego 1364 Uniwersytet Krakowski, wyrzekł, że ma on być „nauk przemożnych perłą”. I od tej chwili a w szczególności od czasu, gdy hojnością Królowej Jadwigi i Władysława Jagiełły został on pchnięty na drogę dalszego wspaniałego rozwoju, był niewyczerpaną krynica wiedzy, najczystszy klejnotem ducha polskiego a owoce nauki i wiedzy tych wszystkich, którzy z tego ożywczego źródła czerpali, przekazywał w piśmie i w druku pokoleniom następnym do dziś dnia, gromadząc je w bibliotekach kolegów uniwersyteckich.

Gromadził naród polski skarby wiedzy przez kilka stuleci; a żadne z pokoleń nie odeszło ku Wieczności, aby do tej skarbnicy nie dorzucić pamiątek swojej epoki. Rosły też jej skarby przez długie wieki darami królów i królowych, biskupów i dostojników, szlachty i mieszczan, profesorów i duchownych ludzi wielkich i małych, aż ta skarba w największy i najcenniejszy na ziemiach polskich zbiór ksiąg, rękopisów i zabytków naszej i obcej przeszłości, przetrwała klęski Rzeczypospolitej w czasach „potopu” szwedzkiego; przetrwała trzy razory kraju; nie uległy grabieżom i rozproszaniu — szczęśliwsze w tym od wszystkich innych polskich księżnic — w najgroźniejszych dla narodu bytu chwilach. Aż wreszcie z odrębnych zbiorów kilku kolegów uniwersyteckich powstała jedna wspólna dla całego Uniwersytetu Biblioteka Jagiellońska a zarazem prawdziwa Biblioteka Narodowa.

Przez cały ciąg długotrwałej niewoli narodu była ona zarówno ogniskiem wiedzy, jak i pokrzepieniem serc polskich. Ku jej murom, mimo sztucznie stworzonych granic, płynęły z całej Polski dary, świadczące o naszej wielkiej przeszłości; a z jej murów płynęła na całą Polskę wiara w wielką przyszłość narodu. Znakomici kierownicy Księżnicy Jagiellońskiej z epoki, poróżbion w: Jacek Przybylski, Jerzy Samuel Bandtkin, Józef Maczkowski, Karol Estreicher, Fryderyk Pappe i inni, w tych czasach jej bogactwo kilkukrotnie i stwarzali z niej ważne środowisko dla ratunku i narodowej pracy. Z prawdziwą czcią wspominamy w tej chwili ich zasłużone imiona.

crasn raz
uroczystość
Bobrowa
15/6 powrót
urepewnia po
go 19
T+20° R. B. 748.
16/6 w łonie
przegród
T+18° R. B. 752
17/6 Londa
przegród
T+20° R. B. 750
Upad
po por. 240 R w cieniu

Pomieszczona w salach najstarszego gmachu uniwersyteckiego zwanego „Collegium Marus”, urosła w czasach porozbiorowych tak znacznie, że zajęła nie tylko cały ten gmach, starannie przed laty siedemdziesięciu odnowiony, ale i przyległy budynek szkoły Bartłomieja Nowodworskiego - lecz i w tych obu gmachach było jej za szczerupło! Od trzydziestu lat stało się też wielką trąską wszystkich Senatów i Rektorów, rządzących kolegią Wszechnicą Jagiellońską, aby wybudować dla studentów Uniwersytetu obszerny, nowożytny, wyposażony w nauki i ciągłemu wzrostowi zasobów odpowiadający gmach.

Starania o budowę takiego gmachu mogły się dopiero urzeczywistnić po odzyskaniu niepodległości i po utworzeniu własnego państwa, zdobytego łudnie wykrwawioną polską na polach bitew w czasie wielkiej wojny i zapasów z bolszewicką Rosją. Po zwycięskim zakończeniu walk pod przewodnictwem obecnego Marszałka Polski i Francji Józefa

Piłsudskiego zaczęła się bowiem w Polsce wyteżona praca na wszystkich polach cywilizacji i kultury, a znaczenie Biblioteki Jagiellońskiej zubożało przytem w całej pełni.

Miasto Kraków przyszło Uniwersytetowi w tych jego skromnościach z wielką pomocą, odstępując przebiegły grunt na wybudowanie nowego gmachu, a obecny Rząd polski oświadczył gotowość wyznaczenia w budżetach najbliższych lat znaczniejszych sum, jakich doprowadzenie takiego dzieła do końca będzie wymagać. Również Sejm i Senat polski okazały dla tej sprawy dobrą wolę.

Ufni w tę życzliwość władz polskich i ufni w przywiązanie, jakie cały naród polski żywi dla jednego z najważniejszych pamiątek swej chwały, przystąpiliśmy w dniu dzisiejszym do położenia kamienia węgielnego pod przyszłą nową Bibliotekę.

Niech one od teraz przetrząsną stale ten wzrost potęgi państwa i oświaty społecznej, ustawa! A zkolwiek ten horyzont naszemu niejednemu działy rysuje się ciemna chmura, wierzymy, że pracą, rozumem i miłością Ojczyzny najbliższych pokoleń ciemność ta zostanie rozprószone.

Pod niniejszym dokumentem, stwierdzającym rozpoczęcie budowy, kładziemy nasze podpisy z głębokim uczuciem wiary w dalszy rozwój narodu, który umiał przetrwać najcięższe warunki bytu, a w okresie ostatnich dwadzieści lat zdobył się na prawdziwie olbrzymi wysiłek, jakiego wymagała budowa państwa.

Kładziemy je z pełną ufnością, że i Wy, nasi przodkowie, w ręce których za upływem długich lat to pismo się do teraz, będzie żywić dla wspól-

18 Czwartek
16.

T + 27° R. !

B. 743.5.

popołudnie

w cieple + 27°

R - jak w

Egipcie -

wzrostem deszczu

B. 740.

19/6 piątek

południe

T + 15° R.

B. 750.

20/6 sobota

poranek

T + 22° R.

B. 749.

nej, Matki wszystkich polskich pokoleń, tę samą miłość i wdzięczność, którą my żywimy.

Położenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach Biblioteki Jagiellońskiej dokonaniem zostało, gdy Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej był: Ignacy Mościcki; zaś Prezesem Rady Ministrów był: Aleksander Prystor; Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: Dr Sławomir Czerwiński; Ministrem Robót Publicznych: Mieczysław Norwid-Neugebauer.

Na stołey Książęcy Arcybiskupiej w Krakowie zasiadał: Książę Metropolita Adam Stefan Sapieha.

Wojewodą Krakowskim był: Dr Mikołaj Kwapiński.

Prezydentem Miasta Krakowa: Inż. Karol Rolle, Senator Rzeczypospolitej.

Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego: Profesor Inż. Edmund Zalewski.

Dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej: Dr Edward Kuntze.

Autorem planów, wedle których nowy gmach ma być postawiony, jest arch. Wacław Krzyżanowski. Opracował je w porozumieniu z Senatem Akademickim, z Ministerstwem Robót Publicznych, z Dyrekcją Biblioteki i z Dyrekcją Robót Publicznych w Krakowie, której dyrektorem był inż. Henryk Dudek.

Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał Książę Metropolita Adam Stefan Sapieha, a uświetnił je uroczystą swą obecnością Dr Sławomir Czerwiński, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jako przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Działo się w Krakowie, Roku Pańskiego 1931 dnia 13 czerwca.

Przedstawiciel Rector
Prezydenta Rzeczypospolitej. Uniwersytetu Jagiell.

20/6 poprost
+ 26. R !

o godz 6. ulawa
księmimintora

tn i owicie na
michtozyl ali.

carh grad, wdu,
zich ale nie tra,

suph ztronaach,
na cmentarzu

wielkosi dniep
orecha - woluntak

upatyl ubice na,
tychunast wyachtz

W nowy zmow elur cova telawa
z parn grunotacii

21/6 niedziela poclimarn
I + 150 R B. 752.

negnegadito cis - wiancki od,
byty cis nieo na wiole.

22/6 porozumiel pygona
 $T + 18^{\circ} R.$ B. 752.

23/6 mlinich upad
 $T + 28^{\circ} R.$ B. 748.

24/6 inota - deszcz
 $T + 17^{\circ} R.$ B. 747.

25/6 crwartk deszcz
 $T + 14^{\circ} R.$ B. 743.

26/6 przech deszcz
 $T + 10^{\circ} R.$ B. 752.

27/6 solcata wypięgnięta is
 $T + 15^{\circ} R.$ B. 755.

Wczoraj otworzy wysłane ptasie
zapiski w budziku na ulicy
Rajelskiej. Gdyby to było raz
się spaliło, to byłoby to do
brudnopisem dla miasta,

Wtedyś była z ujęciem (aluciu)
Kłom, prosił mi się
na teatr ludowy, który weze-
łował duże pieniądze z parzt.
On, potem "zaproszono" iś
mim mrosto, raryt damcei
drumny i operatki, i ofst
stale co ralu kankontow
tu jalu teatr, mrosto nie
mimoto zadrucio doliody, len
krapoty i mydalki, lo karky te
atr zastawit dny ze gar i prz.
Ostrowki w rece. chuz byś po-
putariny in wyspyalit nudy,
tury poprzanin suchy tu
agryzno pnn uwydracit to
wystaw. - byta wiss wyslowa,
"... antialkoholow, aidi gowis

Wera, na chore pies nie zapł
nad a nie depurowały, aha.
nie mił jest myślim. Człowiek.
Młodość, a die doty krótko.
wy depurowa, a romancifunk.
cyonogone wytan ledy tupe
gmiel... Pod tym budynkiem
jest dany plac, a obok a grod,
Gminie nuzdaly, niej fobla i
wie tu melli jeli jwiztoru
budynki jednolity lab an
cele publ. np. zliwicy. Ale
ten, mly teatr "prochodny" jwiz
K. Mardnera typica, a woz
młodość jwizbudynki - i de,
fiegły rorynch teatrów mly
popularnych, obecnizacji.
Dzie pochłanaci nowa wy.
Dobli na "myślami" i

i nowe adaptacje

28/6 niedziela - przegrana

$T + 17^{\circ} R$ B. 753.

29/6 poniedziałek. St. Pacho i Pacho

$T + 18^{\circ} R$. B. 749. Upał.

30/6 wtorek pora

$T + 18^{\circ} R$. B. 750.

Województwo romuńskie bardzo
pyłocenne, mroźne i miasmo,
właściwie 127 rąk mroźnych

Biegania między kandydaci,
tani do i do 19. do płaconych
porad wiceprezydentów, dyrektorów
Kasy Ogóln. Syndyka (!) Delegatów
do kolei Rumuńskich, tramwaju,
Województwa Kasy Ogóln. i t.d.

1 lipca środa przegrana

$T + 20^{\circ} R$ B. 752. —

2/7 czwartek niepowinno

$T + 14^{\circ} R$. B. 746. —

Reskryptem z dnia 27, czerwca b. r. wojewoda krakowski rozwiązał Radę przybyczną prezydenta i wiceprezydentów miasta ustanowioną w dniu 18 lutego b. r. w związku z rozwiązaniem Rady Miejskiej. Tymże reskryptem powołał wojewoda tymczasową Radę Miejską, złożoną ze statutowej ilości 127 członków, z prawami Rady pochodzącej z wyborów.

Zarządzenie powyższe — głosi komunikat urzędowy — reguluje tymczasową organizację samorządu krakowskiego, który po rozwiązaniu Rady miejskiej w lutym b. r. znalazł się bez organu uchwalającego i kontrolującego. Brakowi temu uczynić miało zadość powołanie Rady przybycznej jako organu z jednej strony opiniodawczego dla Zarządu miasta z drugiej kontrolującego administrację i gospodarkę miejską. Zarządzenie powyższe oparte było na presumpcji, że Sejm w kadencji wiosennej rozstrzygnie sprawę statutu miejskiego i że na podstawie nowej ordynacji zajdzie możliwość przeprowadzenia nowych wyborów. Gdy możliwość ta odpadła, wojewoda krakowski skorzystał z uprawnień nadzorczych przysługujących mu na zasadzie postanowień ustawy gminnej z roku 1862 nad samorządem gminnym i łuke prawną w statucie gminnym nie przewidującym co się ma stać, gdy wybory do Rady Miejskiej w ustawowym okresie 6-ciu tygodni odbyć się nie mogą, uzupełnił za zgodą Wydziału Wojewódzkiego zarządzeniem administracyjnym powołującą Tymczasową Radę Miejską o pełnych prawach Rady z wyboru pochodzącej.

Skład Rady.

W skład Tymczasowej Rady zostali powołani:

- 1) Dr. Beaupre Antoni, redaktor.
- 2) Bobrowska Bronisława, żona sen. R. P.
- 3) Bochenek Wojciech, urz. Pocz. i Tel.
- 4) Dr. Bogdani Roman, adwokat.
- 5) Dr. Bobak Antoni, lekarz.
- 6) Broczyński Kazim., Dyr. Tow. „Sноп“.
- 7) Bujwid Odr. em. prof. U. J. *główny*
- 8) Dr. Chan August, urzędnik kolejowy.
- 9) Dr. Chodorowski Stanisław, urz. PKO.

do wyrażenia *ser. charakteru*

3/7 *przekł*
przegl
T+ 18° B. 7/16

Ha

Ud

4/7 *Sobot*
przekł upad
T+ 25° R. B. 7/13

dz

Wieroraj v polu
nie w urzęd
ych m. p. e. e. e.
Kralowa upad
3 minuty do
alowy zgradem

Isis od Burgie
promucha w il
soner w Pernawie
posłanecznego krótkim
Paderewskiego.
ser. charakteru

- 10) Dr. Czuchajowski Bolesław, sędzia,
- 11) Inż. Cybulski Kazimierz,
- 12) Cymborski Jan, mechanik,
- 13) Dr. Duch Kazimierz, poseł na Sejm,
- 14) Inż. Drobniaś Franciszek przem.,
- 15) Dąbrowski Marjan, naczelny red. I.K.C.,
- 16) Epstein Tadeusz, prez. Izby Przemysł-
ndlowej,
- 17) Eisenstat Hirsch Menachem, kand. rab.,
- 18) Fächer Stanisław, kier. biura „Orbis”,
- 19) Dr. Flach Józef, prez. Synd. Dz. Krak.,
- 20) Freund S. Fryderyk, dyrektor Firmy
wcrski,
- 21) Felsztynski Stefan, art. malarz,
- 22) Dr. Feret Michał, adwokat,
- 23) Filek Andrzej, urzędnik kolejowy,
- 24) Frenklowa Elza, przew. St. Ogn. Pracy,
- 25) Faliszewski Adam, Prof. Szk. Przem. Ż.,
- 26) Gaj Józef, właściciel restauracji,
- 27) Gałęzowski Józef, prof. Akad. Szt. P.,
- 28) Dr. Goetel Walery, prof. Akad. Gór.,
- 29) Mgr. Gorzecki Włodzimierz, nacz. Wy-
iału P. K. P.,
- 30) Gottlieb Zygmunt, przemysłowiec,
- 31) Dr. Gross Adolf, adwokat,
- 32) Dr. Grzybowski Konstanty, urz. Pr. G.,
- 33) Dr. Gwiazdomorski Jan, prof. U. J.,
- 34) Dr. Gertler Julian, adwokat,
- 35) Haraschin Karol, dyr. Szk. Powsz.,
- 36) Hardt Edmund, sekt. Kasy Chorych,
- 37) Hildebrand Antoni, kupiec,
- 38) Illukiewicz Leon, dyr. fabryki,
- 39) Jaich Franciszek, robotnik,
- 40) Jakubowski Eugeniusz, kupiec,
- 41) Jarczy Antoni, kupiec,
- 42) Janasz Stefan, majster odlewn.,
- 43) Ks. Jarosiński Paweł,
- 44) Jarocki Władysław, prof. Akad. Szt. P.,
- 45) Dr. Jarszyński Zygmunt, dyr. Zw. Prz.,
- 46) Dr. Jelonek Kazimierz, urz. Banku Rol.,
- 47) Jaworski Albin, kupiec,
- 48) Dr. Kannenberg, wicedyr. B. G. K.,
- 49) Dr. Kielczewski Stanisław, lekarz,
- 50) Kleczka Rudolf, em. magaz. kolej.,
- 51) Dr. Kłimecki Stanisław, adwokat,
- 52) Kłosiński Antoni, dyr. Szk. Powsz.,
- 53) Dr. Korolewicz Bolesław, lekarz,

- 54) Kozłowska Maria, właśc. Zakł. przem.,
- 55) Dr. Krzetuski Karol, dyrektor Banku,
- 56) Kulickowski Stanisław, kupiec,
- 57) Dr. Kessler Maksymilian, dyr. Banku,
- 58) Kudasiewicz Julian, rzemieślnik,
- 59) Kudliński Tadeusz, literat,
- 60) Inż. Dr. Krauze Jan, prof. Akad. Gór.,
- 61) Królikowski Adam, urzędnik pocztowy,

*Duch nie ma prawa
tego wytworzyć w Krakowie*

*namet adwokatom nie narę-
arzekła się*

*Finanse niejaka
Gertler
w r. 1913 podpisał dekret,
razem z nią wycofa z
cyfry pubh. niaczej
oprawa parcelaryj. bę.
dla od Nowa cyfry karny
mu!*

Babrocki emeryt

sp. ogóln. cz. r. m. a. r. n.

*nie ma wstępu
Klanabia, wielokrotnie kręgo
z dyspozycjami*

- 62) Dr. Kuhn Jan, kupiec,
 63) Dr. Kumaniecki Kaz. Wł., prof. U. Jag.,
 64) Dr. Landau Ignacy, adwokat,
 65) Dr. Landau Rafał, prez. Gm. w. izrael.,
 66) Dr. Langrod J., prof. Wolnej Wszech.,
 67) Lipiński Wacław, właściciel kawiarni,
 68) Landau Dawid, właściciel realności,
 69) Łysiak Łukasz, rolnik, na adw.
 70) Dr. Łukasik Stanisław, prof. gimn.,
 71) Dr. Merz Ludwik, przemysłowiec, adwokat
 72) Ks. dr. Moliński A., prob. p. św. Szczep.
 73) Mech Stefan, stolarz,
 74) Kr. Dr. Niemczyński, J., prob. w. Podg.,
 75) Dr. Nowak Julian, profesor U. J.
 76) Dr. Orzeński, profesor Szkoły przem.,
 77) Ostrowski Witold, em. Nacz. Urz. Woj.,
 78) Otorowski Władysław, przemysłowiec,
 79) Pachonński Henryk, dyrektor sem. naucz.,
 80) Para Stanisław, em. urzędnik banku,
 81) Pochmarski Bolesław, prof. gim. poseł,
 82) Prażmowski Belina Wł., przemysł.,
 83) Pronaszkowski Zbigniew, art. malarz,
 84) Przybylska Zofja, dyrektor sem. żeńsk.,
 85) Prochownik Kazimierz, urzęd. kolejowy,
 86) Płiszewski Edward, dyrektor banku,
 87) Dr. Potocki Artur, właściciel realności.
 88) Płatek Władysław, rzemieślnik
 89) Dr. Radzyński R., wicedyr. Izby P.H.,
 90) Raszka Jan, em. dyr. szk. przem. art.,
 91) Ritterman A., prezes gremium hotel.,
 92) Dr. Rouppert Kazimierz, prof. U. J.
 93) Rozecki Stefan, em. starosta.
 94) Różycki Andrzej, przemysłowiec,
 95) Rutkowski Władysław, profesor gimn.,
 96) Inż. Rolle Karol, senator,
 97) Rosenblum Wolf, kupiec,
 98) Ryblewski Jan, właśc. realności.
 99) Dr. Rzegociński Bolesław, lekarz,
 100) Schoster Samuel kupiec,
 101) Inż. Skarżęński Leon, dyrektor fabr.,
 102) Stankiewicz Wojciech, wł. zakł. kraw.,
 103) Steinberg Joachim, właśc. zakł. stolar.,
 104) Inż. Strojek Stefan, architekt,
 105) Dr. Inż. Szyszko Bohusz A, prof. A. S. P.

najwybitniejszy w gromadach Gminy

adwokat

poluje na popularność

kampania

na 3 dniach siadaje
 niepraci ogniem z murkami
 niepraci ogniem z murkami
 Babarcho z wany.

Bankrutowanego krawca
 Na owodny

zawieźć bebeck

do wyjazdu

przewieźć zero

deby finansista

zero

macher

nie będzie przychodził na posiedzenia Rady.

- 106) Schroeder Artur, literat.
- 107) Dr. Schneider Ludwik, lekarz.
- 108) Solecki Leon, urzędnik kolejowy,
- 109) Spira Józef Leopold, kupiec,
- 110, Dr. Steinberg Józef, właśc. realności,
- 111) Dr. Inż. Taub Józef, przedsięb. budowl.
- 112) Dr. Tilles Samuel, adwokat,
- 113) Toboła Jan, urzędnik pocztowy,
- 114) Dr. Topolnicki Józef, dyr. szpit. św. E.,
- 115) Urbaniski Jan, szofer,
- 116) Weisberg Bertold, przemysłowiec,
- 117) Widliński Jan, właściciel zakł. rytown.,
- 118) Inż. Wierzchowski Witold, architekt.,
- 119) Wohl Artur, dyrektor banku.
- 120) Wojtyga Stanisław, kupiec.
- 121) Wołowski Józef, rękodzielnik.
- 122) Dr. Wielgus Piotr, adwokat.
- 123) Dr. inż. Zaleski Edmund, profesor U. J.,
- 124) Zieliński Franciszek, właśc. zakł. litogr.,
- 125) Zdebski Jan, ogrodnik,
- 126) Dr. Żak Rudolf, urzędnik prywatny,
- 127) Dr. Żalwski Kazimierz, urzędnik pryw.

*blazjier reklamisto prywatny
ambitna safundus*

serwisista

carbo pomidny erbowis

nie ma mi interesu miasta

de stella obscura.

nie ma

9 lipca wybór Prezydium.

Wybór Prezydium tymczasowej Rady miejskiej nastąpi **we czwartek 9 lipca br.** na tajnym posiedzeniu. Przewodniczyć będzie prez. Rolle. Po wyborze 4-eh wiceprezydentów w miejsce dotychczasowych członków zarządu miasta, p. Rolle złoży rezygnację z zajmowanego stanowiska, wobec czego Rada wybierze nowego włodarza miasta w osobie pułk. Beliny Prażmowskiego. Na wiceprezydentów są upatrzeni pp.: Ostrowski, Landau, Duch i pułk. Korolewicz.

*Duch morderca z
warszawie - nie
ma ani jednego
ani jednego prawa!*

*Prezydent musi
być obrany na
innem ad hoc zwoln
nam powołaniu Rady!*

W nowej Radzie żadna partja polityczna poza BB. nie jest reprezentowana. Nieliczni radcowie z poza stronnictwa sanacyjnego nie reprezentują żadnego stronnictwa politycznego, lecz do „Rady“ wchodzi na własną odpowiedzialność.

*5 lipca, morderca upadł
D 240 R. B. 743.
Chunonig.*

8/7 Wrota upat
Tos. + 18°, B. 739.
popoł + 26° R.
9/7 crwanelo puzda npr
T + 21° R. B. 747.

1-sze posiedzenie nominowanej Rady m. Krakowa.

Wybór czterech wiceprezydentów. — Zapowiedź „wysokiego napięcia ideowego” i „bogaćstwa gospodarczego”. — W przyszły czwartek wybór prezydenta miasta.

Wczoraj we czwartek o godz. 5 popoł. prezydent miasta p. Rolle otworzył posiedzenie nowo mianowanej tymczasowej rady m. Krakowa. Po otwarciu posiedzenia, sekr. prez. p. Strasiak odczytał oduśnione rozporządzenie wojewody; poczem prez. Rolle stwierdził, że z pośród 127 nominatów, dwu nie przyjęło mandatów, a mianowicie p. Eliza Frenklowa, prezesowa żydowskiej szkoły zawodowej „Ognisko Pracy” oraz dyr. Henryk Pachoniski, nadto 8 radców usprawiedliwiło swoją nieobecność.

Zkolej przewodniczący przystąpił do odbierania przyrzeczenia radzieckiego, poczem odbyło się posiedzenie tajne, na którym dokonano wyboru czterech wiceprezydentów miasta. Zgodnie z wnioskiem prof. Kumanieckiego wybrani zostali wiceprezydentami pp.: Ostrowski i Landau, dotychczasowi wiceprezydenci, dalej p. Duch, b. wicewojewoda krakowski oraz ad. Klimecki.

Prez. Rolle ogłosił wynik wyborów na jawnem posiedzeniu, poczem wyraził podziękowanie dotychczasowym wiceprezydentom,

pp.: Dr. Wielgusowi i Dr. Schneidrowi za ich oddaną pracę dla dobra miasta. P. Duch w inauguracyjnym przemówieniu zauważył, że teren krakowski jest mu dobrze znany(?), że zna dobrze potrzeby i warunki finansowe miasta i że swoją działalnością będzie się starał wytworzyć „atmosferę wysokiego napięcia ideowego”(11). Po p. Duchu przemawiał p. Klimecki: „Jestem przywiązany do każdego kamienia” — rozpoczął swe ekspozycję nowowybrany wiceprezydent. P. Klimecki wyraził nadzieję, że Kraków nie tylko pozostanie w dalszym ciągu stolicą kulturalną Rzplitej, ale wkrótce zakwitnie bogatym życiem gospodarczym(?).

Po zaprzysiężeniu nowych wiceprezydentów, Rada uchwaliła skład komisyj. Na posiedzeniu Rady w poniedziałek dnia 13 b. m. p. Rolle zrezygnuje z urzędu prezydenta miasta, poczem w trzy dni później, tj. 16-go odbędzie się wybór nowego prezydenta miasta, którym zostanie pulk. Belina-Prażmowski.

—000—

9/500000 120 - 2000000 1
głosów inni po 105 głosów

10/7 przegląd prasa

T + 20° R. B. 749

Wyboró wiceprezenta Ducha
jest bezprawy, bo to urządził
minister. w Warszawie, a dopiero
ad hoc przesłany do Krakowa
Wyboró Klimowicz jest sławny
dalek, bo nie wychodzi ze
stanu dyscyplinarnego, dochodzi
w Radzie Gł. Adwok. był
kanany przez niego i teraz ma
jeszcze dołożenia, które przy
juncie łusują. W listopadzie
1930 został w Radzie Gł. zasq.
Irony, a dotąd wygrał tego
na jsi nie nie wydano. B. B.
sreja korupcyjnego wchota.

11/7 zobota pochmuru

T + 19° R. — B. 749

Nowy wojewoda nowogrodzki.



Wojewodą nowogrodzkim, zamianowany został
pulk. Kostek-Biernacki.

opracowanie

wigilia w Porzeczce.

12/2 niedziela

porok

T+ 190 R

B. 749.

13/7 poniedziałek

porok

T+ 22.

B. 747.

popoł+ 26° R!

14/7 wtorek porok

T+ 210 R B 743.

Wczoraj zrealizowaliśmy
program Ralle prery
dotyczy miasta - wybór no,
wzgl. mer. na 16 następcę
Co 3 dni rozpoczyna się praca
w klubach, Rankum

Sprawy miejskie.

Rezygnacja prez. Rollego i jej motywy. — Rozdział prac pomiędzy wiceprezydentów. — Dr Duch zastępuje prezydenta.

Po wyborze wiceprezydentów dziś rano prezydent Rolle odbył konferencję z wiceprez. Drem Duchem, któremu doręczył swą rezygnację. Rezygnację motywuje prezydent Rolle tem, że wybrany został prezydentem przez Radę miejską dawną, o odmiennej strukturze i tem samem innym składzie i reprezentującej inny kierunek gospodarki niż obecna Rada. Wobec tego pomimo, że do upływu jego kadencji pozostaje jeszcze 14 miesięcy składa urząd, by Rada mogła wybrać prezydentem osobistość będącą wykładnikiem jej zamierzeń. Prezydent Rolle zastrzymuje mandat rady miejskiego i ma zamiar oddać się pracy w sekcjach i komisjach Rady miasta. Prezydent Rolle ustanowił zastępcami swymi aż do wyboru nowego prezydenta uwzględniając urlop wiceprez. Dra Landaua - wiceprezydentów w kolejności: Dr Duch, wiceprez. Ostrowski i Dr Kli-mecki.

Dziś też ustalono rozdział czynności nowych wiceprezydentów w ten sposób, że Dr Duch objął sprawy personalne, gospodarcze i w zastępstwie wiceprez. Dr Landaua podatkowe, nadto oddział inżynierji, policji budowlanej, ogrodów, czyszczenia miasta i straży pożarnej, p. Ostrowski sprawy oświatowe, muzea, teatr, oraz zakłady przemysłowe, wreszcie Dr Klimiecki sprawy zdrowia, opieki społecznej i aprowizacji. W południe prezydent Rolle przedstawił nowo wybranym wiceprezydentom naczelników wydziałów, radców i dyrektorów zakładów miejskich. Do zebranych przemówił w serdecznych słowach wiceprez. Dr Duch prosząc o współpracę dla dobra państwa i miasta. Imieniem urzędników powitał nowych wiceprezydentów prezes Tow. urz. Jan Krzyżanowski i złożył im życzenia z powodu zaszczytnego wyboru.

O ile się dowiadujemy prez. Rolle oddał w zupełności urzędowanie w ręce wiceprez. Dr Duchu, a Rada miasta dla rozpatrzenia rezygnacji prezydenta ma się odbyć w najbliższy poniedziałek.

Odniesienie
wewnątrz halę
Lukiernie.

75/7 Łódź
uprządk

5 + 26.0 R. P. 741.

16/7 crwartek
pochnur

w woy o 12.9. byt
+ 24.0 R. !

Dis + 15.0 R. B. 743.

w domu moym
(N° 12 ul. dr. Jana)
karatem w sklepie
dai porlat na
mremy w mrejze
dewnianego - kacz,
tomato to obregto
2000. £ - ale dem
zyskał na wygłaz
dzie.

17/7 piątek pogoda
T+ 20° R. B. 749.

Weronaj "wybrana" mianowana
Rada Straży naliczając się
prezidenta i osobie Władysława
Prasimowskiego b. pułkownika, pro-
wadzącego od 2 lat fabrykę wo-
zów wojskowych w Podgórzu 100.
głosami na 109 głosujących
18/7 sobota wesele

T+ 20° R. B. 747

Rada M. naliczając weronaj
pobory prezidenta i wiceprezidenta
a dołączającą wysokość,

Wnaw, his wyprzedcom na
odprężek na Camore.

Wnaw, 13 sierpnia 1931
jako przemyśle odprężek

Zakończenie cyklu wzorowych wycieczek po starym Krakowie.

W ubiegłą środę zakończył się doroczny cykl wzorowych wycieczek po starym Krakowie, zorganizowany staraniem Towarzystwa Miłośników historii i zabytków Krakowa. Towarzystwo to, u zarania swego istnienia przed laty 35-ciu postawiło sobie za cel zaznajamianie szerokiego kręgu zabytków Krakowa. Wówczas to starbami zabytkowemi Krakowa. Wówczas to z ramienia jego prowadził doroczne cykle wycieczek po Krakowie znakomity badacz pomników przeszłości ś. p. Wład. Łuszczkiewicz, którego wykłady żyją dotąd w pamięci starszego pokolenia.

Przed sześciu laty Towarzystwo wznowiło urządzane w porządku letniej cykle wzorowych pokazów Krakowa, znajdując prolegata w osobie historyka sztuki Dra Dobrzyckiego. O potrzebie tego rodzaju wycieczek świadczy wzrastający odtąd z roku na rok udział uczestników i wzrost liczby wycieczek.

Największym atoli od założenia Towarzystwa sukcesem cieszył się cykl tegoroczny, rozpoczęty w połowie maja. Podczas gdy dawniejsze cykle obejmowały najwyżej 10 wycieczek, obecny osiągnął niezwyklej cyfrę 18-tu pokazów, trwających zasadniczo po 3 godziny. niekiedy 4 (stary Kazimierz) a nawet 4 i pół (zabytki Salwatora i Kopiec Kościuszkowski). Udział uczestników wzniósł się również nadzwyczajnie. Ogółem we wszystkich 18-tu wycieczkach uczestn. 1069 osób, czyli przeciętnie

na jedną wycieczkę 59 osób. Największą frekwencją cieszyli się jak dawniej wycieczki na Wawel i na Kazimierz: wycieczka na temat „Wawel w dobie renesansu i baroku” przyciągnęła 163 osoby, wycieczka do Bożego Ciała, starej bóżnicy i dawnego miasta żydowskiego 147 osób. W toku wycieczek zwięziono wszystkie ważniejsze zabytki Krakowa zarówno kościelne jak świeckie przyczem w toku każdego pokazu docierano do pewnych zakątków i szczegółów zupełnie prawie szerszemu ogółowi nieznanym. Wykłady prelegenta żywe i utrzymujące w stałym napięciu uwagę słuchaczy, opierały się na ostatnich wynikach badań naukowych. Wśród uczestników, wywodzących się głównie ze sfer urzędniczych, nauczycielskich, kupieckich, wolnych zawodów itp. zwracał po raz pierwszy uwagę dość znaczny udział przejezdnych i młodzieży akademickiej. Połknięcie wypadła z uznaniem, iż zarządy kościołów i instytucyj - udzielały stale wycieczkom wszelkich ułatwień i udogodnień. Bezpłatny wstępów użył dwukrotnie wycieczkom Zarząd Zamku na Wawelu oraz dwukrotnie Dyrekcja Muzeum Narodowego (do wioły ratuszowej i do Barbakanu).

Wobec bardzo licznie wyrażanych życzeń Towarzystwo Miłośników Krakowa wznowi cykl wycieczek w jesieni. Cykl ten poświęcony szczegółowemu pokazom muzeów i zbiorów krakowskich.

Ś. p. inż. Wincenty Wobr, zmarły dnia 27 bm. należał do najwybitniejszych postaci naszego miasta i kraju, którym poświęcił blisko 50 lat ofiarnej i wydátnej pracy.

Śp. Wobr z zawodu inżynier-leśnik, jako wybitny fachowiec brał udział we wszystkich ważniejszych pracach na polu kultury leśnej w Małopolsce; w sprawach tych uważany był za powagę nie tylko w kraju, ale i zagranicą i powszechnie dla swej głębokiej wiedzy i pracy ceniony. Ostatnich 16 lat swego znojnego życia poświęcił pracy nad stworzeniem Parku leśnego na Woli Justowskiej, którego powstanie będzie na wieki związane z Jego imieniem. Krakowianie pamiętają dobrze czem był zdewastowany las Wolski przed wojną, widzą obecnie czem on jest dzisiaj dla Krakowa. Śp. inż. Wobr powołany przez prezydenta Leo na stanowisko kierownika zarządu Parku Wolskiego swą własną inicjatywą, wśród najtrudniejszych warunków finansowych, osobistą pracą, zabiegami o fundacje, opracowaniem planów rozbudowy parku i częściovem ich wykonaniem stworzył Park Wolski, stworzył podwaliny przyszłej rozbudowy tego dzieła, jakiego dziś prawie żadne miasto w Europie nie posiada. Dokonać mógł tego wielkiem umiłowaniem przyrody, mrowczą wprost pracą, wiarą w przyszłość parku i pełnem zdaniem sobie sprawy z wielkiej doniosłości jego dla miasta. Darzony zawsze pełnem zaufaniem Zarządu miasta ogólną miłością swych podwładnych i kolegów, dla wyjątkowych wartości Jego umysłu i niepoślednich zalet charakteru, otoczony ogólną sympatją szerokich sfer mieszkańców miasta Krakowa, doczekał przed kilku laty tej chwili, że ukochane jego dzieło, Park Wolski, został otwarty dla użytku publicznego, ściągając masy ludności żadnej odpoczynku i budząc podziw celowością i pięknnością urządzeń nie tylko mieszkańców miasta, ale i obcych, którzy go zwiedzali.

Gmina i jej Park Wolski poniosły przez śmierć śp. inż. Wobra ciężką stratę. Społeczeństwo krakowskie człowieka o wysokiej kulturze i wybitnych cnotach społecznych. — Rodzina najlepszego ojca i męża, a znajomi serdecznego i prawego przyjaciela. — Cześć Jego pamięci!

*Lauwarys
Tem w Gdyni
o w Warszawie
re samochod
nie są tak
hada o lmy
plage jak
w Malowice
dengi do
zawoj polski
Nie terora
nie ducra
po ulicach
trąbią tył
w kauscor
patrzeć
jeridra z
unwastkow
rybacz*



Dr TADEUSZ FEDENOWICZ

Dyrektor i Naczelnik Zarządu Kasy Oszczędności mia ta Krakowa, Wiceprezes Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, Członek Stałego Komiteto Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Mediolanie etc., przeżywszy lat 68, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 7 sierpnia 1931 r. w Krynicy.

Zwłoki przewiezione zostały do Krakowa, a wypro wadzenie ich do grobu rodzinnego nastąpi w po niedziałek dnia 10 bm. o godzinie 5^{1/2} popołudniu z Kaplicy na cmentarzu rakowickim, na który to smutny obrząd syn, synowa, brat i siostry zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych Zmarłego.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w Kościele św. Anny we wto rek, dnia 11. bm. o godzinie 9 rano.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

na chrystaś
dobre powoli,
podraszty
Kralesowie wigg
hataś, tułoseu
otmarle thuni's
Ki a jarwa
za pociernia

Na parzystym szeregu + zmarł
Karol Lucsko, aptekarz w Bos.
gora, nadany murejch.
+ 14/8 zmarł Bohdan Szyer
Kawaler, powst. Abauis Unimcoś,
Osiorekuno cłektorynie
Wolę Duchacka za Podgórzem.

Sprawa „wikarówki“

Ze Związku plastyków otrzymujemy następujący komunikat:

Szeroka opinia Krakowa zaprzęta już od dłuższego czasu sprawa „wikarówki“ przy kościele Mariackim. Sprawa ta, która znalazła szeroki odzewek na łamach prasy należy bezwzględnie do tych zagadnień, które zasługują na bacznej uwadze ze względu na ważność zabytkową placu Mariackiego, centralny punkt miasta, konieczność najbardziej estetycznego rozwiązania przyszłej postaci jednego z najpiękniejszych i najbardziej malowniczych zakątków starego Krakowa i równocześnie jego rozwiązania jej zarówno z potrzebami kościoła jak i rozwijającym się w tym punkcie obywatelskim ruchem komunikacyjnym.

W trosce o rozwiązanie powyższego trudnego problemu oraz w wysokim zrozumieniu odpowiedzialności ciążącej na dzisiejszym pokoleniu Związek Polskich Artystów Plastyków łącznie z Związkiem Architektów wprowadzając krakowskiego rozpisal przed 3-ma miesiącami konkurs na rozwiązanie problemu t. zw. „wikarówki“ obok kościoła N. P. Marii w Krakowie, powołując zarazem jury złożone z przedstawicieli obu Związków oraz przedstawicieli świata naukowego i artystycznego. W wyniku konkursu nadesłano pod adresem Związku Artystów Plastyków szereg opracowań, które stały się przedmiotem gruntownego zbadania przez powołane jury w d. 3 bm. Wszystkie projekty godzą się z tem, że dzisiejszy budynek „wikarówki“ zniszczony wilgocią, pozbawiony piwnic oraz w najwyższym stopniu niepraktyczny i nieestetyczny użyczać się nadal nie da, że miejsce jego zastąpić musi budynek nowy, odpowiadający nowoczesnym wymaganiom a równocześnie harmonizowany z otoczeniem.

Wśród projektów nadesłanych największą uwagę i uznanie jury uzyskał projekt prof. Dr. A. Szyszko-Bohusza o łączącej się niezwykle śmiałością, świeżością i oryginalnością pomysłu. Projektuwa burzy istniejący budynek „wikarówki“ prawie w całości z wyjątkiem niewielkiej części z nadwornicza brania obok kościoła św. Barbary. W miejsce zburzonego projektuje autor nowy, dwupiętrowy budynek odpowiadający w przewidywaniu zabudowaną dawnemu budynekowi, zwiększony u góry stylową attyką. Budynek ten przewiduje autor w część północno-wschodnią Małego

Rynku i łączy go pod kątem prostym z zachowaną częścią „wikarówki” zapomocą trzech szerokich arkad z opantem na nich piąterkiem (korytarzem) komunikacyjnym. Tym sposobem na tyłach kościoła Marjackiego na miejscu zburzonej „wikarówki” oraz części Małego Rynku powstaje zamknięty architektonicznie plac, podczas gdy poza kościołem św. Barbary i domem OO. Jezuitów pozostaje zmniejszony do 2/3 i tem samem wybitnie zyskujący w proporcji plac Małego Rynku, na środku którego autor projektuje umieszczenie studni lub pomnika. Sam kościół Marjacki zostaje wedle projektu od strony prezbiterjum odcięty od ruchu ulicznego zapomocą muru kamiennego, przypominający mur okalający katedrę. Projekt ten posiada cechy artystyczne zarówno w opracowaniu całości jak i szczegółów, przez powiększenie placu na tyłach kościoła odsłania jego wspaniałe gotyckie prezbiterjum, a poza tem z każdego punktu stwarza szereg nadzwyczaj malowniczych perspektyw. W razie zrealizowania powyższego projektu, Kraków zyskałby niewątpliwie w swoim centrum grupę placów i budowli niezwykle harmonijną, estetyczną i odnawiającą postulat rozwijającego się ruchu miejskiego. Jury rozpatrując powyższy projekt zaakcentowało równocześnie z całym miastkiem wielokrotnie już wyrażany postulat oświetlenia komunikacyjnego bezpośredniego otoczenia świątyni Marjackiej przez usunięcie tramwajów i autobusów.

Rozpatczywszy powyższe, jury uznało, iż projekt prof. Pr. Adolfa Szyszkowskiego wysuwa się na czoło nadestanych rozwiązań i winien być przedewszystkiem wzięty pod uwagę przez odpowiednie czynniki w razie definitywnego rozpatrywania zagadnienia.

Poza tem wśród szeregu rozwiązań projektujących zbudowanie nowej „wikarówki” na miejscu dawnej, wysunął się na pierwszy plan szkic projektodawcy pod znakiem N. N., który proponuje zbudowanie nowego budynku na miejscu obecnego z zachowaniem partji z bramą przy kościele św.

e Barbary. Budynek ten jednakowoż przystosowuje
 j do potrzeb nowoczesnych, skracając go od strony
 y wylotu ul. Szpitalnej ze względów komunikacyj-
 e nych, pozostawiając licząca się od strony przebi-
 e terjum Mariackiego w tym samym miejscu, wysu-
 a wając natomiast fasadę od strony Małego Rynku
 e na ok. 3 metry przez fasadę dzisiejszą. Jak z te-
 e go wynika powiększenie gmachu będzie koniecz-
 3 nym postulatem Zarządu kościoła Mariackiego i t-
 - bywa się kosztem Małego Rynku, przez co tenże
 - ulega wyższej jeszcze deformacji niż obecnie, co
 - stanowić może jedyną zresztą słabą stronę pro-
 - jektu. Poza tem autor nawiązując do dawnej archi-
 - tektury miast polskich, wprowadza na porten-
 - ginaliu od strony Małego Rynku w całość fa-
 - sadę trakt malowniczych podziemi służących dla
 . komunikacji pieszej oraz iko dostęp do sklepów.
 . Jury uznało, iż projekt powyższy zajmuje drugie
 miejsce wśród nadesłanych prac.

Poza tem wśród innych nadesłanych prac uwagę
 jury zwróciły na projekty arch. J. Noworoty, wykonane
 w szeregu alternatyw nawiązujących do moty-
 wów architektury historycznej i odznaczające się
 dużą pracowitością autora. W najbliższym czasie
 zostanie zvolane posiedzenie szerokiej kół kultu-
 ralnych, artystycznych, naukowych i paasy celem
 zrozumięcia ich z wynikiem konkursu.

15/8 1934
 Srota MB
 Barbary
 nie pełna
 pagoda
 T+200 R
 B. 743.

16/8 niedziela
 w nowy lat
 Deszcz

pochniono - T+150 R. B. 744

17/8 poniedziałek. zachmurzone
 T+160 R. B. 745.

+ imiart Alojzy Gubernat
 radca magistratu.

18/8 wtorek. w nowy lat Deszcz
 pochniono
 T+160 R B. 745.

19/8 środa wypada z deszczem
 T+180 R B. 745

20/8 czwartek - pogodnie
T+ 20° R. B. 742.

48

„ILUSTROWANY KURJER CODZIENNY“ Nr. 218. Niedziela, 9 sierpnia 1931 r.

Co ma stać na miejscu „wikarówki“.

Sprawa przebudowy „wikarówki“ przy kościele Marjackim, psującej perspektywę Małego Rynku, znana już naszym Czytelnikom, znów wypływa na porządek dzienny. Tym razem zajęły się rozwiązaniem tego zagadnienia instancje w tym kierunku powołane, mianowicie Polski Związek Artystów Plastyków, łącznie ze Związkiem Architektów województwa krakowskiego.

By uzyskać rozwiązanie zagadnienia w kształcie opracowanego już projektu, rozpisano konkurs, powołując zarazem jury, złożone z przedstawicieli obu Związków, oraz innych przedstawicieli świata artystycznego i naukowego. Prace nadesłane na konkurs, rozpatrzyło owe jury w lipcu i niniejszym chcemy przedstawić rezultat konkursu, wyrażony w nadesłanych pracach.

Przedewszystkiem rezultatem ogólnym: Wszystkie projekty wychodzą z założenia, że dzisiejszy budynek „wikarówki“, zarówno, nieestetyczny, jak niepraktyczny, a przytem plan schematyczny placu koło kościoła Marjackiego i Małego Rynku zniszczony przez wilgoć po przebudowie „wikarówki“ według projektu prof. Szyszk-Bohusza, i pozbawiony płwnic, utrzymać się nie da, a miejsce jego zajęć musi budynek nowy, harmonizowany z otoczeniem.

Wśród projektów, które na tem założeniu się oparły, wywołał największe zainteresowanie jury projekt prof. Szyszk-Bohusza, który proponuje: usunąć istniejący budynek „wikarówki“ prawie

przejsię komunikacyjne w dotychczas tak zwężonym miejscu u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy niniejszym artykule załączamy reprodukcję oryginalnych rysunków prof. Szyszk-Bohusza, przedstawiających plastycznie wykonanie tego projektu, jako uznanego przez jury za naj-



bardziej odpowiednie.

Pozatem wśród nadesłanych na konkurs prac, wyróżniono jeszcze dwa projekty: jeden szkic, autora kryjącego się pod literami N. N., a powiększającego przebudowaną „wikarówkę“ przez przesunięcie jej od kościoła Marjackiego ku Ma-



Szkic przebudowanej wikarówki według projektu prof. Szyski-Bohusza z piętrem arkadowym od strony ul. Siennej.

w całości, z wyjątkiem niewielkiej części z bramą obok kościoła św. Barbary, a natomiast wybudować na środku północnej części Małego Rynku nowy, dwupiętrowy budynek o tych samych rozmiarach, co „wikarówka”, uwieńczony stylową „attyką”. Budynek ten łączyć się ma z pozostałą przy kościele św. Barbary częścią „wikarówki”, piętrem komunikacyjnym, opartym na trzech szerokich arkadach, umożliwiającym utrzymanie ruchu komunikacyjnego. W ten sposób otwiera się perspektywiecznie widok na prezbiterjum kościoła Marjackiego i rozszerza

lemu Rynkowi i zbudowanie podcieni, a drugi projekt arch. J. Noworyty, dający kilka odmian rozwiązania, z których każda nawiązuje do motywów architektury historycznej.

W niedługim czasie ma się odbyć specjalnie zwołane posiedzenie przedstawicieli szerszych kół artystycznych, naukowych i prasy, celem zaznajomienia się z wynikami całości konkursu i ustalenia definitywnych wytycznych, którymi kierować się mają decydujące czynniki, gdy sprawa przebudowy „wikarówki” dojrzeje do faktycznej realizacji.

20/8 Popołudnie z przymiarem, mo-
wa lustra polecające doro drzewa
na plantach i ulicach.

Lastrarajce w ostatnich ora-
sach napasli rochofure i,
pijaci, rabunkowi, krawczere
z bronią, wmagają się i dają
na drzewa. ~~Widzi się~~ o godz 11 w.
drin stonemz u ul. Leuachrej
bandyści postrelili 3 polnyam,
for i kółku pniechodrow okei.
jajca zbrodnia na prowadzenie
do zydów. Zedyne są z drzewi-
ne na morderców i rabunkowców
mogłyby potrzebować obywateli,
co już było w 1919/20.

21/8 piątek, pochmurnie
w rano ciepło i słońce.

T + 14° C. N. 736
Do administratora Domów
miejzkich zgłosiło się

dnia 40 Thorow z dużej gumi.
napię o wypompowanie wody,
naprawę dachów, rus, i innych
wrazdromych wronajęz ulowę.

Dnia kilkakrotnie ulowę
z przerwami.

22/8 sobota pobawę się
nieśmiatko staję

$T + 16^{\circ} R.$ B. 739.

23/ niedziela, niepewna
Pręga - pod dach

$T + 16^{\circ} R.$ B. 741.

24/ poniedziałek. zachmurzenie
w noc, był dach $T + 13^{\circ} R.$ - B. 742.

+ Zmarł Stefan Wołoszynski
pucystawiec (fabrykant).

25/ wtorek zachmurzenie

$T + 14^{\circ} R.$ - B. 739. —

26/8 ~~proba~~, wypróbowano cię
T + 16.8 R. B. 742. —
Wierzenie Krotkiej Derror.

27/8 cięciwoch połączonych
T + 14.0 R. B. 747.5.

28/8 próba połączonych, razę.
na Derror Krotkiej. T + 9.0 R. 747.
Oświetlenie Prądów elektrycznych

29/8 sobota, cięciwo - w nogach
Derror. T + 14.0 R. B. 745. —

Narodził się ul. do Janu; Rybn.
tu, który d r. 1913 pro złutę i
ciężko cięciwo wciśnięte
specjalnie cięciwo — załączony
przy Tow. arch. "Fecik" zakt. 24.
budowany w ciągu 6 miesięcy o tyle
że już potężniejsza budynach pod
pięć 4 prosta.

30/8 cięciwo wypróbowano cię
T + 18.0 R. B. 747.5.

31./8. powiwrutek, pragoda
 $T+18^{\circ}R$. B. 747-745

1. Wrzesnia - wlonch
pragodie $T+18^{\circ}R$. - B. 745.

2/9. iroda pragoda
 $T+17^{\circ}R$. B. 746.

3/9. urwartek pragoda
 $T+21^{\circ}R$ - B. 745.5.

4/9. prętek pragoda
 $T+21^{\circ}R$. B. 742.

5/9. sobola wieprawie
 $T+19^{\circ}R$. - B. 735.

Chwila Deszcz - potem o.
chłodzenie.

6/9. mednda prachunro
 $T+12^{\circ}R$. B. 730.

7/9. powiwrutek pragoda
 $T+16^{\circ}R$. B. 746
potem Deszcz

8/9. Włochy pagoda
T+140 R. B. 747. - potem +100 R

9/9 Łódź pagoda T+16 - B. 748
Porleprano plecak, szlaka,
jace sad dorazny na most, re.
bunch itp.

10/9 Czwartej pagoda
T+150 R. B. 748.

11/9 przebieg pocumern
T+100 R. B. 748

Muzeum etnograficzne na Wawelu.

Od p. Sew. Udzieli, wybitnego etnografa i zasłużonego twórcy Muzeum etn., a zarazem jego dyrektora, otrzymujemy sprawozdanie z działalności Muzeum Etnograficznego za rok 1930, z którego wyjmujemy następujące szczegóły:

Istnienie Muzeum Etnograficznego w Krakowie zostało poważnie zagrożone, gdyż Zarząd Zamku w Krakowie wypowiadał lokal, w którym mieściło się od lat siedemnastu. To też wiele czasu,

trudów i zabiegów musiał użyć Zarząd muzealny, aby pozyskać nowe pomieszczenie dla zbiorów - a zabiegi te nie były łatwe, bo zbiory są wielkie i potrzebują na rozmieszczenie budynku obszernego. W odpowiedzi na prośbę do Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta, aby wyznaczono na Wawelu inny lokal, otrzymał zarząd obietnicę załatwienia pomyślnego tej prośby.

W roku 1930 otrzymało Muzeum w darze od 41 osób 288 przedmiotów, a szczyli się darem dwóch wieńców dożynkowych ze Spawy od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Zakupiło 118 przedmiotów, 31 malowideł i rysunków oraz 109 fotografii. Biblioteka powiększyła się o 41 dzieł i broszur w 61 tomach.

Zinwentaryzowano i skatalogowano 4552 przedmiotów muzealnych. Muzeum ogłosiło drukiem dwie książki w swoim wydawnictwie, a mianowicie, jako numer 2: Tadeusz Seweryn: „Parzenice góralskie”, z 10 tablicami barwnymi — i numer 3: Seweryna Udzieli: „Ludowe stroje krakowskie i ich krój” z 34 tablicami barwnymi, 47 rycinami w tekście i dwoma tablicami krojów. — Nadto dyrektor Seweryn Udziela ogłosił drukiem: „Polskie hafty ludowe” zeszyt I.

Frekwencja gości zwiedzających Muzeum wzrosła tego roku znacznie, bo gdy w r. 1929 odwiedziło 6845 osób, to w 1930 r. było ich 9651.

Ze zbiorów muzealnych korzystała najwięcej młodzież uczęszczająca do Akademii Sztuk Pięknych, do Wyższej Szkoły Przemysłowej, do seminarjów nauczycielskich i do szkół średnich. Uczennice Państwowego Gimnazjum Żeńskiego już od lat kilku stale rysują w salach muzealnych z okazów tu nagromadzonych. Studjował tu także Wyższy Kurs Nauczycielek z Tarnowskich Gór, oraz nauczyciele i nauczycielki licznych szkół zawodowych.

Jak widać, Muzeum Etnograficzne stara się spełnić jaknajlepiej postawione sobie zadanie, a osiągnęłoby jeszcze lepsze wyniki pracy tak na polu naukowem, jak i dydaktycznem, gdyby posiadało to dyspozycji większe środki finansowe. Miasto Kraków, udzieliło w tym roku 2000 zł. subwencji. Również Ministerstwo W. R. i O. P. otacza opieką Muzeum i udziela pewnych subwencji. Mimo to nie można ani zakupywać nawet wyjątkowo rzadkich i wartościowych okazów, ani czynić poszukiwań i studjów w terenie, ani rozszerzyć wydawnictw, do których istnieje wiele cennych prac i materiałów.

#/g
Zauważto
drukarnie
Naprowadzić
ze względu
"big review"
maksymali-
tator
1919 Labors
Kinog byt
desker

Zasumowane T+100R
B. 739.

Teatr Incepcji zamknięty
z powodu złych warunków
akademickich —

Popatrzcie na "Czas" ten orygił
beriniennie

W sprawie egzystencji Teatru krak.

O potrzebie oszczędności.

Ogłaszamy dalsze nadesłane nam o dyskusji teatralnej uwagi:

Wśród dyskusji na powyższy temat nie położono dostatecznego nacisku na moment gospodarczego stanu miasta i publiczności. Długa wojna i dotąd trwające jej skutki zubożyły społeczeństwo i zmuszają do odmówienia sobie wielu potrzeb, a tem samem wpływają na zmniejszenie się widzów teatralnych, jakkolwiek wstępy do teatru krakowskiego, przedmiotowo biorąc, nie były wysokie.

Stosunki finansowe gminy są aż nadto znane. Wiemy, że budżet jej nie pokrywa koniecznych codziennych potrzeb, że brak na bruki, szkoły, pomoc szpitalną i dla bezrobotnych, oraz na opiekę nad dziećmi i ubogimi. W tym stanie rzeczy wydatki na teatr (dotąd około 1000 zł. dziennie!) nie dadzą się pomyśleć na dłuższą przyszłość, a więc teatr musi być mniej kosztownym, musi ustać tendencja rozbicia widowisk zamiast przedstawień. Teatr — to sztuka przedstawiana i gra aktorów, ale nie widowisko, dekoracje, kostjomy, efekty świetlne itd. Musi się więc dbać o repertuar i dobre odegranie przedewszystkiem. Teatr krakowski ma dwa magazyny dekoracyj i duży zapas kostjumów, który powinien w zastępie wystarczyć. Jedynie w nadzwyczajnych wypadkach możnaby mówić o nowych dekoracjach i kostjumach, w tym wypadku mogłaby gmina wyjątkowo subwencjonować takie przedsięwzięcia.

Z reguły powinna zapanować oszczędność. Należałoby więc oczyścić z wydatków, kasując

gratiscie bilety.

12
ten orygił
beriniennie
z tekstem S.S.

13/9 medela
niepewnie
J+ 12° R. B. 745.

14/9 powieść
pochwalamo
J+ 9.5° R
B. 749

15/9 medela
wyprowadzić
J+ 9° R.
B. 757.

muzykę antraktową (w teatrach warszawskich jej niema). Personalizm zmniejszyć znacznie, zaniechać wszelkiej wystawności, a właściwie blichtru.

Frekwencja nie podniesie się odrazu, i trzeba będzie na nią długo czekać, ale dobre sztuki i dobra gra przyciągną powoli. Wyrobinie zaniżowania do teatru nie da się przeprowadzić odrazu. Wiele bardzo znaczy wychowanie już szkolne, na co zwrócił uwagę jeden z feljtonistów „Czasu“: umiejętne artykuły dziennikarskie, krytyka poważna. Zbyt często słyszy się tylko krzyk snobów i „przyjaciół sztuki“, (przeważnie gratisowych), który nie przysparza widzów.

Tylko oszczędność w teatrze i agitacja za zwiększeniem frekwencji, mogą dostarczyć wstępami takich dochodów, aby teatr się utrzymał. Publiczność nie jest w stanie płacić drogiej wstępów i nie zgodzi się na dodatkowe jeszcze opodatkowanie biletów dla jakiegoś klubowego domu aktorskiego — w Warszawie!

Ani gmina ani publiczność nie może dawać, więcej, jak to, na co ją stać. Gmina daje budynek, rekwizyty, bibliotekę, kostjomy, zniżki oświetlenia itd., świadczy więc już wiele dla teatru — resztę pokryje publiczność biletami, jeżeli te będą odpowiednie jej kieszeni.

Dr S. S.

7 12/9 czwart
S. Alexander
Lutski
polowista.
nauczyciel gimn
ul. 46. B. i p

16/9 środa
uzgodziła nie
wynagrodzenia
T+ 130 R
B. 755. —

17/9 czwartek - uzgodziła
T+ 120 R. B. 750

18/9 piątek - deszcz-powrót,
T+ 110 R. B. 747.

Test wyprawa. ie gdy budowa
Łacyna się palić w piecach!

jako dzieło do rąk - robotnic
 ichy i innych górnictwa. Ktoś
 przypominając sobie i
 w dalszym ciągu robotniczemu
 i wreszcie wreszcie
 „wiechi” i podobny napis i
 Boże i inne domy etc. Obecnie
 buduje 7 prostych domów na Be-
 kowej i 6 prostych na rogu ry-
 nu i na Janie „Tow. Fecilla” (który
 za obywateli kancarzy i
 wielu innych wreszcie przebud-
 wania. O miłośniku. Obecnie
 dożył już (w cięży 6-7 mro-
 zów!) ale ludziska i podob-
 i robotniczy myślowi „wiechi”
 partypowe już, bo ostatecznie wie-
 ciorem kancarzy i tampla-
 mi elektrycznymi. W Rydze
 nasi myślowi i ludziska nie

prepozycyjnie do innych
Racemic.

19/9. Sabota Deser

T + 12° R. B. 749.

20/9. Wzrost - w nowy daty
padało - tenar ustas Deser

T + 12° R. B. 748.5.

21/9. powiech - chwila Deser

T + 10° R. B. 744.

22/9. Włoch, my pagoda i

T + 9° R. - B. 744.

23/9. Truda pochłanianie - Deser

T + 6° R. - B. 744

24/9. Chwała Deser

T + 5° R. B. 737.

Zaprowadzono około awiary
Olzy i crosi dany do Btoni napier
ciu Alei składow

25/9. prigłęb - lato cały noc, tenar

naucmi pada. T + 5°. B. 741

Odrobiano muzyki przyłącza Rep
na jutro zaproszenia i na poswoje
ceciu jeli ego skandyn. Był
pluribus i zaprasza. Per nara
zapal miasto na dydallis. Dobry
wydaje miasto na muzykowanie
z 5000 z! Serce leje

+ Zmarł druciarz
Henryk Josse z Kuzerka

20/9 sobota chwila i stonca,
chwila i deser - wista
gross wylewem

T + 6° R 83, 748

+ Aleksander hr. Skrzyński

b. minister - zabity w Półn.
naukiem w wypadku samochodu,
wymoty jechał na polowanie.
Zwycięstwo i na wgląd jar?

dy. R. i. p. ---

Dr. racunicee Kozryca

Orn 5-19.31
O potrzebach chrześcijańskiego Kazimierza.

Kazimierz, chrześcijański stanowi obecnie w przeważnej części tylko przedmiot badań historycznych i archeologicznych, nowoczesny statystyk nie wiele miałby na ten temat do powiedzenia. — W przeciągu stu lat ostatnich stosunki demograficzne w tej części Krakowa zmieniły się zupełnie; stary kazimierzanie wymarli lub wyemigrowali; ich miejsce zajęli przybysze obcej rasy, kulturą i wierzeniami religijnymi. Po dawnych gospodarzach starej Kazimierzowej osady pozostały jednak wyraźne ślady, świadczące wymownie o możliwości i świetności tego konkurenta ówczesnej stolicy Polski. Stoją jeszcze wspaniałe, starożytne domy Boże, rówieśnice Marjackiej świątyni, ale przeswiecają zazwyczaj pustką, gdyż nieliczna stosunkowo rzesza wiernych nie jest w stanie zapłacić ogromnych przestrzeni. Sądziwe mury dopraszają się gwałtownie restauracji, ale kto ma ponosić znaczne koszty związane z odnowieniem zabytkowych pomników architektury, skoro liczba wiernych stopniała, a co gorsza ograniczyła się do warstw niezamożnych, drobnych rzemieślników, robotników, dozorców kamienicznych, służących itp.?

Mimo to robi się co można. W wolnem coprawda tempie, ale postępuje naprzód restauracja kościoła Bożego Ciała. W kościele św. Katarzyny odnowiono już naogół stronę zewnętrzną, lecz pozostały do wykonania ważne prace restauracyjne od strony klasztoru. Trzeba przeprowadzić kanalizację, osuszyć fundamenty oraz wymienić zmurzone od wilgoci kamienie i cegły. Wreszcie i trzecia czcigodna świątynia kazimierska na Skałce zaczyna stopniowo odświeżać swą szatę. Odrestaurowano jedną wieżę, dano nowy hełm na drugiej, pokryto miedzianym dachem nawę środkową i boczną lewą.

Roboty powyższe pochłonęły już kilkadziesiąt tysięcy złotych. Pieniądze jakimś cudem napłynęły; trochę dał Komitet, utworzony ad hoc pod prze-

27/9 niedziela
wypogadza się.
Mało wody w Wiśle
niebezpieczny -
powód wyprawy
fur' doro szkod w
kur' ch obzranach
Małopolski

5+80. B. 751

Wiata podolew
opadła o parę cear
tymetrow.

28/9 poniedziałek
niepewnie
5+90 R. B. 7435

29/9 wtorek
niepewnie
5+110 R. B. 7447

Obawa powodzi w Br., odpadła,
Wiata oburzyta się - w południe deszcz

wodnictwem b. prezydenta miasta Rollego, trochę ofiarowali prywatni dobrodziejcy, trochę zebrało się na miejscu. Pozostaje jeszcze dużo do wykonania; należy odrestaurować drugą wieżę, pokryć resztę dachu kościelnego miedzią, a przede wszystkim wprowadzić strumień wody biejącej do sadzawki około figury św. Stanisława. Prastary zwyczaj zaleca patnikom cieniącym na oczy przemywać je sobie wodą z sadzawki w nadziei uleczenia. Zwyczaj sam w sobie chwalebny i wzruszający przez szczery pietyzm dla pamięci Patrona Polski i gorące uczucia nabożne, jakie go zrodziły, jest jednak wysoce niehigieniczny, ponieważ stojącej i nieodświeżanej wody w sadzawce nie podobna utrzymać w należytej czystości. Starożytnej tradycji naruszać nie wypada. trzeba zatem odświeżyć i oczyścić wodę w sadzawce, przeprowadzając przepływ wody biejącej. Inwestycja to kosztowna, a zgola nierentowna, toteż narazie dla braku funduszy nie da się jeszcze wprowadzić w życie.

Istnieją wszakże pewne bolączki, które nawet przy obecnych ciężkich czasach dalyby się usunąć przy dobrej woli. Jeszcze przed wojną zawarł magistrat z konwentem OO. Augustjanów umowę co do uregulowania ulicy Augustjańskiej. Konwent spełnił swoje zobowiązanie i cofnął na własny koszt linję murów o parę metrów, by zrobić więcej miejsca dla mającej powstać ulicy. Magistrat jednak dotychczas nie urządził chodnika ani jezdni, nie wykupił nawet muru i sztachet, które ciągną się wpoprzek ulicy i uniemożliwiają przejazd jakimkolwiek wehikułem. Istnieje tylko przejście dla pieszych, dostępne w czasie pogody, lecz po ulewnym lub długotrwałym deszczu powstają takie bajora, że komunikacja musi się odbywać... po deskach. Co gorsza mieszkańcy okoliczni wykorzystują w swoisty sposób to bezużytecznie leżące, ogrodzone miejsce na skład śmieci albo na inne, jeszcze mniej szlachetne cele. Nowy, energiczny zarząd miasta z pewnością zaradzi i tej zadawnionej bolączce Kazimierza.

30/9 Sobota
pogodnie
T + 10° R - B. 750
dyktorem Kary
Oskar. magdalen
został Rolle-
jele wynagrod-
wencji za rze-
czenie w pre-
zydenturę dla
Kazimierza

1. października
czwartek
pogodnie
T + 14° R. B. 750

2/10 piątek pogoda T. + 14° R. B. 752

3/x Lobata terre!
T+10° R. B. 747. —

4/x Niedrwa megda
T+10° R. B. 752.5.

Lawie polowosci ogolnie obni-
zaniem pency i ciaglosci, pot-
winiem podatku, krotoboty,
mi, ogolna kryza walutowa, Eu-
ropy i nawet Ameryki.

Oznaczeniu reglane (redukcje
kaszaty, obdych uwadze etc) sa zw-
jednosciami, ale dolozki tych
klasyfikacji, nieopatrzenie tworze
rozu wada, unid, etc, pousama-
wum, wydzielaniu, natowrono
mrosku instytucji, na klone jescze
kawresenie przy obecnych dohodach
Wzysk prowadzili iguie nad stan
a panstwo m arrezolowosci. Nadrzej
za poprawiety na pyoty rok lub na
skupny m wiam za zbudna, la Europa
bedzie jescze z 50 lat polutowa i

wzrost 1914-1918 r. - a głównym zad.
Jest podjęcie sprawy niepokojów w Niemc.
czy ze strony niemieckich i przegranych
Kamień odwrócić

W południe Jeszcze

5/x piątek poranek
 $T + 12^{\circ} R.$ B. 755

6/x wtorek, dzień pogodny
 $T + 15^{\circ} R.$ B. 758.

7/x środa pogodny
 $T + 17^{\circ} R.$ B. 745

Ogólnie oburzenie w ludności
z powodu zamachu Radziłł. aby
kupić jakiś porcelanę chińską!
i Murcem za 20000 dolarów!

Brak na najbliższym czasie
potrzebny, na samą ludność, na
realizację, a chcą kupować chińską
szkło. Forense to pan

Ku upamiętnieniu restauracji starożytnych witraży marjackich w Krakowie.

(8) Pódjęta przed kilku miesiącami restauracja starożytnych witraży kościoła Marjackiego postępuje, choć z wolna, systematycznie naprzód, w miarę przyływu funduszków.

W ostatnich dniach wtknięto w rozetowanie świeżo odrestaurowanego okna środkowego nad wielkim ołtarzem dokument pochodzący jeszcze z czasów poprzedniej restauracji, na którym upamiętniono obecne dzieło odtworzenia witraży następującym tekstem:

„W imię Pańskie — Amen. Dokument ten ułożono na tem miejscu w roku Pańskim 1889, kiedy przy restauracji wnętrza kościoła Najświętszej Marji Panny, oszkłono tymczasowe części rozetowań okien prezbiterjum i uzupełniono brakujące szkła w witrażach, o czem ogólnie mówi tylko napis, powyżej wyrażony. Witraże trzech okien prezbiterjum kościoła od wschodu, to zabytek sztuki szklarskiej w Krakowie w wieku

XIV, jaki czas nam z całego wieńca szyb barwnych okien prezbiterjum do dzisiaj zachował i daj to Boże — w przyszłe wieki przekaże. Różne wypadki w biegu lat uszczęśliwiły te krucho przezrocza, opieka do rżna wypełniała braki, a gdy była tylko doraźna dla ochrony większego uszkodzenia, niezawasze była szczęśliwa w uzupełnieniu odpowiedniego natężenia barw, jakich te średniowieczne, kunsztowne witraże wymagały. To też w piątym roku restauracji murów zewnętrznych tej świątyni, co szczęśliwie, choć z trudem, dobiega końca, podjęto naprawę witraży przez usunięcie nieodpowiednich napraw z czasów poprzednich a wstawienie dobranych szkieł barwnych, harmonizujących ze średniowieczem”.
„Restaurację wykonuje zakład witrażów S. Gabryela Zelenkiego w Krakowie pod kierunkiem prof. krakowskiej Akademii

14

Sztuk Pięknych, Józefa Mehoffera, dozór wykonania spoczywa w rękach Adama Siemianowicza i architekty Franciszka Mączyńskiego, kierującego całą restauracją tego kościoła”.

„Da Bóg, że po ukończeniu naprawy witrażów maieostat wnętrza kościoła Najświętszej Marji Panny, pozostającego w tym czasie pod zarządem i opieką archiprezbitera infułata ks. dra Józefa Kuliniowskiego, zająśnieje w całej pełni i powieǳie oczy ku nieśmiertelnemu dziełu Włsa Stwosza do ołtarza ku czci Najświętszej Panny Marji przez jego geniusz artystyżmu stworzonego, a przez tysięczne słoneczne barwy witraży skłoni wdzięczne oczy i westchnienia-u Królowej Nieba, a Opiekunce naszego miasta i Królowej Polski. W Krakowie, dnia 27 września roku Pańskiego 1931”.

Dokument ten zaopatrzyli swymi podpisami członkowie komitetu restauracji kościoła Marjackiego.

Julian Nowak, snob artystyczny.

W. P. Janowi Bisanzowi serdecznie ofiarowane.

TANGO PAVILLON.

Słowa
Geni Bjerne-Marmor.

REFRAIN.

Muzyka
Allan Bjerne.

Chcę być zto - bą dzi-siaj Pa - vi - -
llo - nie, tam przy dźwię-kach tan-ga po-wiem
Ci: jak roz - kosz - nie tańczyć przy me -
lo - dji i od - czu - wać po-wab ru-chów
Twych naj-przy - jem - niej, naj-wy-tworniej;
tu - taj pra-wie wszy - sey tyl-ko my-ślą
o tem, by wie - czór ten nam u - przy-
je-mnić, rozwe-se-lić to tyl-ko Pa-vi - llon!

8/X Czwartek - pogoda.
 $T+13^{\circ}R.$ B. 750

9/X piątek pogoda
 $T+14^{\circ}R.$ B. 756.

Wczoraj uczeni i profesorowie
pytali tłumami o wykład prof.
Ignacego Chramowskiego, który zo-
stał a 62-tyczka sponzorowany
przez rząd, bo miał apopleksję.
a nawet został na „zastępcę” wy-
kłady, do których C. ma prawo jako
docent, chociaż go jako prof. emeryto-
wano. Obrzucano C. kwiatami i
naprowadzono manifestację i
ochłodem. Przemyski nie pisał
o tem, ale „regis” nie ignoraci...

10/X sobota pogoda
 $T+14^{\circ}R.$ B. 755.

11/X niepewna, niepewnie
 $T+14^{\circ}R.$ B. 755.

12/x poukutat. pagoda
 $T + 100 R$ B. 755.

13/x wtorek pagoda
 $T + 90 R$ B. 754.

14/x Łódź ^{dwie} pagodzie
 $T + 130 R$ B. 747.

15/x ^{pagoda, ciemny deszcz} Czerwona niewyrażona pagoda
 $T + 70 R$ B. 751.

16/x przek pagoda
 $T + 90 R$ B. 758.

17/x sabada pagoda
 $T + 80 R$ B. 756.

18/x inwrele pagoda
 $T + 100 R$ B. 750.

19/x powierz pagoda
^{w masy} lyt deszcz
 $T + 70 R$ B. 755.

20/x wloch pagn
T+30 R. B. 746

Rada M. uchwalita za.
sady budowania klaremu
Kardgo u wyloki ulay wloz
sluz na B. Paurach.

21/X. troda w nay lzt deare.
rezeingren - mico ci
wypogada T+40 R. B. 740.

W Amrye + zmarł wielki
wynalazca Tomasz Edison
Rq. in pace.

22/x crwartek, ranglowe
T+30 R. — B. 747.

23/x profek pogodę
T+40 R. — B. 745

Zmarł Pris welonski
znalazca rezerw
pogody 82 lat. R. i. p.

pięknych drzeworytów z widokami starego Krakowa dał Wł. Skoczylas. Poza tem wystawiają tu W. Chrostowski, T. Cieślowski, M. Duninówna, W. Godyńska, J. Konarska, B. Krasnodębska-Gardowska, W. Mrożewski, W. Podolski, a dalej jeszcze H. Zielińska, A. Sol-dinger i i.

Na środku dużej sali zwraca uwagę głowa O. Boznańskiej w polichromowanej terrakocie, wykonana przez H. Hochmana. Ciekawe majoliki nadesłała p. H. Kernerówna, a piękne kilimy pracownia „Grott“.

F. K.

Działalność Muzeum Narodowego w dwu ostatnich latach.

Na posiedzeniu komisji muzealnej, które odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta W. Ostrowskiego w dniu 13 bm. przedłożył dyrektor Muzeum Narodowego Dr Feliks Kopera sprawozdanie z działalności Muzeum Narodowego za ostatnie dwa lata. Sprawa budowy gmachu Muzeum Narodowego wysunęła się w tych czasach na czoło zabiegów Zarządu. Wyłoniła się w tym czasie piąta i szósta redukcja magazynów na Wawelu, tak, że miało na rękowane przedmioty zmuszone było wyznaczyć pomieszczenie w dawnej sali Rady miejskiej podgórskiej, oraz przeznaczyć część ubikacji w domu z fundacji Szolajskich. W tymże domu pozyskało Muzeum pięć pokoi na wystawy, które też zaraz na ten cel zaadaptowano i rozpoczęto urządzać wystawy ze zbiorów Feliksa Jasieńskiego.

Komisja muzealna uchwaliła oddać na zbiory muzealne całą kamienicę fundacji Szolajskich z wyjątkiem lokalności sklepowych, a to z uwagi na obecne fatalne pomieszczenie oddziału Jasieńskiego w prywatnym mieszkaniu po nim przy ul. św. Jana 1., przepełnione zbiorami.

Jednym z głównych zadań Zarządu Muzeum Narodowego było dbać o konserwację zabytków i dzieł sztuki rozrzuconych w dziesięciu miejscach, i w części pomieszczonych w pakach. Poza zabiegami konserwacyjnymi nad ogółem zabytków przeprowadzono specjalne prace konserwacyjne w własnych pracowniach w zakresie kilimów, dywanów, starych druków, opraw zabytkowych książek. Zabiegi te wykonywali specjaliści fachowcy pod nadzorem i za wskazówkami urzędników Muzeum. Szczególną uwagę zwracano na obrazy cechowe, które prócz pozostawiania w stałej ewidencji urzędników Muzeum, miał w fachowej opiece, konserwował i nadto bezinteresownie udzielał porad wybitny w Polsce w tym kierunku fachowiec prof. Wiesław Zarzycki. Także na konser-

wację polichromowanych zabytkowych rzeźb drzewnianych zwracano specjalną uwagę i otaczano je szczególniejszą opieką.

Inwentaryzację dzieł sztuki i zabytków Muzeum Narodowego prowadzono intensywnie namród, obok książkowego katalogu tworząc katalog kartkowy, nie tylko bieżący, ale także działowy. Ogółem opracowano 43.000 pozycji.

Urządzono z fundacji Szolajskich wystawę dywanów, kilimów, pasów polskich i obcych, oraz pewnej ilości mebli zabytkowych ze zbiorów Jasieńskiego. Następnie wystawiono dzieła sztuki i przemysłu artystycznego japońskiego, która to wystawa cieszyła się liczną frekwencją tak szerokiej publiczności, jakoteż młodzieży szkolnej z Krakowa i prowincji, oraz wzbudziła wielkie zainteresowanie w szkołach artystycznych szczególnie wśród młodzieży malarskiej. Wystawę tę zwiedziło 3.000 osób.

Ku uczczeniu 100-letniej Rocznicy Powstania Listopadowego otwarto uroczyste wystawę zabytków, odnoszących się do wydarzeń z tych czasów i pamiątek po wybitnych uczestnikach i wodzach walk listopadowych. Wystawę tę zwiedziło 4.472 osób. W Sukienicach urządzono wystawę poświęconą prac Jacka Małczewskiego, na której ukazało się kilka pięknych nieznanych obrazów tego artysty, sprowadzonych z zagranicy. Następna wystawa w Sukienicach była wystawa prac Witolda Wojtkiewicza, która zgromadziła 47 obiektów z całej Polski. Wszystkie te dzieła sfotografowano i opracowano. W tymże samym budynku urządzono wystawę Stanisława Szukałskiego. W Muzeum Czapskich urządzono wystawę tkanin.

Działalność Muzeum Narodowego jako placówki naukowej i propagandowej naszej kultury bardzo się wzmogła. Z chwilą bowiem umieszczenia Polski na powojennej karcie Europy jako państwa niepodległego, Muzeum Narodowe w Krakowie zmieniło się na placówkę naukową o znaczeniu już nie tylko europejskim, ale światowym. Sztuka i kultura polska interesuje coraz to szersze koła obcych uczonych, którzy tak ustnie jak pisemnie zwracają się po pomoc naukową i materialną do Muzeum krakowskiego. Oprócz tekstów dostarczono także licznych fotografii z dzieł sztuki wykonanych już w atelier muzealnym, już to zamówionych u fotografa. W związku z tą pracą wyszły z Muzeum Narodowego dla zagranicy artykuły z zakresu sztuki i kultury polskiej do pism i prac angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich, węgierskich i czeskich, szerząc znajomość sztuki i kultury polskiej. Muzeum kontynuując wydawnictwo publikacji z zakresu sztuki i kultury, zapoczątkowanych jeszcze w r. 1902 — opracowało i wydało dwa nowe tomy, a mianowicie: 1. Obrazy polskiego pochodzenia w Muzeum Narodowym w Krakowie — wiek XIV do XVI; 2. Rzeźby z epoki średniowiecznej i odrodzenia w Muzeum Narodowym w Krakowie. Każda z tych publikacji składa się z tekstu i tablic ilustracyj-

nych. Tekst opracowali wspólnie Dr Kopera i Kwiatkowski, fotografie zaś do tablic ilustracyjnych zostały wykonane prawie wyłącznie w pracowni fotograficznej Muzeum.

Do działu malarstwa z epoki XIV i XVI w. w Polsce nabyto 5 obrazów cechowych, a do działu rzeźby Madonnę z XIV wieku i 2 figury świętych z XVI wieku, wzbogacając te działy sztuki najświetniejszych czasów rozwoju artystycznego w Krakowie. Z wieku XVII dostały się do Muzeum 2 polskie obrazy i 2 rzeźby. Bogatą kolekcję pasów kontuszowych uzupełniono 10-ma okazami. Do zbiorów tkanin i haftów przybyły nieliczne, ale piękne okazy z XVI i XVII wieku. Kolekcja porcelany polskiej zwiększyła się okazami z fabryk polskich. Do innych działów przemysłu artystycznego przybyły: stołowy zegar krakowski z XVII wieku, dzwon ze Czerwowa z XV wieku, różne zabytkowe naczynia metalowe, okazy broni, tabakierka z malowaniami a la Chodowiecki. Nieznacznie tylko mógł się powiększyć dział monet, medali i rycin.

Dział malarstwa polskiego z XIX i XX w. powiększył się przez zakupno szeregu obrazów.

Z pośród darów wymieniamy najcenniejsze, a więc: Anna z Poznańskich Herzowa darowała obraz Podkowińskiego p. t.: „Marsz żałobny“, Shwanitz-Szwantowska obraz Jacka Małczewskiego portret Tondosa Stanisław hr. Bądni złożył w darze obraz Franciszka Tępy portret ojca. E. Wysocka kameę M. Guyskiego. Z zapisu śp. Steczkowskiego otrzymało Muzeum kilka obrazów wśród nich: Wyczółkowskiego, Kozakiewicza i Ziomka. Dr Z. Ehrenpreis przekazał testamentem dla Muzeum album z rysunkami Stanisława Wyspiańskiego.

Dzięki działalności Tow. Przyjaciół Muzeum Narodowego, które ożywione i zreorganizowane staraniami obecnego prezesa Stanisława Ryszarda zakupiło dla Muzeum, jako dary, kilka cennych zabytków, wśród nich zegar stołowy brązowy złocony z XVIII w. wykonany w Lublinie, pułapek srebrny z początku XVI w., wazę z XVIII w., wyrobu fabryki w Pruszkowie i bardzo piękny pas wschodni z XVIII w.

Za biletami, płatnymi zwiedziło Muzeum Narodowe w czasie od 1 stycznia 1929 do 30 czerwca 1931 149.886 osób, w tem 3.131 zbiorowych wycieczek. Dochody za ten czas mimo udzielanych znacznych ulg dla szkół miejscowych i zbiorowych wycieczek wyniosły 106.444 zł.

Komisja muzealna przyjęła z uznaniem do wiadomości sprawozdanie o działalności Muzeum, poczem przystąpiła do omówienia planu rozbudowy nowego gmachu muzealnego. W tym celu wybrano subkomitet, do którego weszli: rektor Gałęzowski, prof. Jarocki, inż. Lepszy, prof. Julian Nowak, prof. Pagaczewski, rektor Szyszkowski, konserwator Treter i dyrektor prof. Kopera.

24/x sabota ranglone molo
 $T+120 R. B. 730.$ - deser

25/x nicderla molo mola
 $T+70 R. B. 738,$ - deser

26/x paniek - deser
 $T+40 R. B. 742.$

27/x wlonch u rocy o' na
ranem prymroch przoda
 $T+0. - B. 755.$

28/x troda ranglone
 $T+20 R. B. 745.$ - deser

29/x crwitek - deser
 $T+30 R. B. 744.$

30/x miatek - przoda
 $T+60 R. B. 744$

Aniarnie Riccienne awantur
aspirantelore na Uniwersyte
cie - polow cicuno - deser

31/X sobota sniez - u noy
lyt w tierstley
T+1. - B. 743.

1. Dshopad urcucla WN. 55.
T+2° R B- 707
pozoda - sihu wotr.

2/XI. puurduček Klich Laduery
zamplice T+1.5° R. B. 759.

3/XI Wtrch pozoda.
T+5° R. B. 758.

4/XI Landa pozoda
T+5° R B. 755

5/XI owarleh pozoda
T+5° R B. 754.

6/XI prylch pozoda
T+4° R. B. 750

7/XI sabota pozoda
T+2° R B 745.

8/XI mielka jezdz
 $T + 13^{\circ} R$ B. 745.

9/XI ponow. zamykane
 $T + 4^{\circ} R$ B. 743.

10/XI włoch, stare usierze
zwatry mgły
 $T + 9^{\circ} R$ B. 736.

11/XI roda - w now lyf sew -
wypogada sis $T + 10^{\circ} R$ B. 735.

Tall zwan, sierfo " państwo "
sta złot i złot w złoty
stwart.

12/XI zwatry jezdz
 $T + 4^{\circ} R$ B. 740.

Studenca i mydawany sis do
nich mielka roby awantury
po mielka, wybrzeze to ic,
nie złoty wyly, mielka
glupie złoty - wybrzeze, more

prorokom eis sta pykbadz su.
ruvo ulenai - uelkor agdo.
sit zaulunzue Unkoryt.
ai lo oduobacia. Weveru deera

13/11 pykbadz pozode

$T + 5^{\circ} R$ B. 748

14/11 soboda deerroro

$T + 7^{\circ} R$ B. 744.

15/11 uudxela dezi pozaka

$T + 6$ B. 745

16/11 panurde vyrozad ei

$T + 5^{\circ} R$ B. 751.

17/11 whonch zachumrone

$T + 4^{\circ} R$ B. 753

18/11 troda zachumrone

$T + 2^{\circ} R$ B. 752.

La awantury outrydnie
zachumro meo motloch
i coi 15 studentor.

19/XI erworben ponuro
T+10 R. B. 784. —
Universitet na hzi 23 bu
atmaly jorili' bedri spobaj
u mtaberiy.

20/XI postel, wypogada sig
T+30 R. B. 756.

21/XI sobota zachunowane
— T+0. B. 757

22/XI mwroda zamglone — wypo.
T-20 R. B. 760.

23/XI poniedz. zachunowane
T-20 R. B. 757.

24/XI wlancz wypogadawac
T-20 R. B. 753

25/XI swoda pragda
T-30 R. B. 753

26/XI erworben zamglone
T-30 R. B. 754

27/11. przekle pogoda
T-50R. B. 750

28/11. sobota zamglone - ale wy-
magadza cis
T-30R. B. 750

Wieczorem zimny

29/11. nieudana pogoda
T-80R. B. 755 wiatr

30/11. poranne. pogoda wiatr
T-100R B. 757.

+ zmarł ceniowy lekarz dr
Frank. Murzyczski. b.i.p.

28/11 - wron 81 lat

1. grudnia 1931 wstawa pogoda
T-100R. B. 758.

kista na pot stancja - wrona
a ostra zima

2/12. wstawa pogoda
T-50R B. 757

3/12 Ozwartek przoda
 $\overline{5-30}$ R. B. 756.

Wczoraj strasto drugi ruszając
wodociągami.

4/12 piątek surowy
 $\overline{5-30}$ R. B. 743.

Ręka woda przepływa już Białym przed Baranami

5/12 sobota odrobę pochłonię
 $\overline{7+40}$ R. B. 733.

Pracownicy w Kralowie co tydzień
musi być jaleas urazysto,
wice dris jest paucerecie
„Rumelce regrechep” pod kudo,
we kolei do Kreczowa.

Krowa i dewotli zapęd,
miejn dozwolito. Krowkami na
projekt urazulawania prawa
matczinsherep w sposób odpoz
wiedzi cynliczy i stacynkow
spotacym.

6/XII mieloch pochemur
Ciota $T+4.5$ R. B. 745.

7/XII potecznab. zamykane
 $T+40$ R. B. 744.

8/XII mieloch mieloch MB,
 $T+40$ R. B. 753. sucho

9/12 mieloch mieloch MB,
 $T+20$ R. B. 749

10/12 mieloch mieloch MB,
 $T+20$ R. B. 744.

11/12 mieloch mieloch. —
 $T-20$ R. B. 747

+ M. Warreowie smart Ale,
Alexander Kreuscher lat 87
hintergh

12/12 mieloch mieloch
 $T+0$ B. 757

Akademja ku czci Kazimierza Tetmajera.

6/12

Kraków uczcił 40-lecie twórczości podhalańskiej Kazimierza Przerwy Tetmajera uroczystą akademią, jaka się odbyła w niedzielę w Złotej sali Domu Katol., staraniem Związku Podhalan. Olbrzymia sala wypełniona była szczerze publicznością, która tłumnie przybyła, by złożyć hołd poecie.

Pierwsze rzędy zajęli p. wojewoda Kwaśniewski, gen. Łuczyński, prezydent m. Belina-Prażmowski z wiceprezydentami, prezes Akad. Umiej. Kostecki, ks. rektor Michalski, starosta nowotański Skalecki, oraz przedstawiciele Stowarzyszeń kulturalnych. Ze Słowaczyny przybył Jan Dąfczik literat, oraz Anpad Polaczik burmistrz Twardoszyńska, ze Spisza delegacja w pięknych strojach ludowych, wreszcie górale i góralki z licznych miejscowości Podhala.

Na estradzie, udekorowanej portretem jubilata, usiedli w półkole przedstawiciele Związku Podhalan i przybyłe delegacje. Górował nad niemi sztan-dar podhalański z Poronina. Wkrótce skoczne tony gęśli góralskich zwiastowały przybycie jubilata, który w towarzystwie muzyki przeszedł przez całą salę, witany okrzykami i burzą oklasków, poczem zasiadł w środku estrady, na specjalnie przygotowanym fotelu.

Uroczystości rozpoczęła muzyka góralska, poczem po odśpiewaniu kilku pieśni przez chór „Echa“, przemówił prezes Związku Podhalan dyr. Zachemski. Następnie góralka Błaszkiewiczówna z Nowego Targu oddeklamowała z przejęciem „List Hanusi“. Deklamację nagrodzono burzą oklasków. Po wygłoszeniu przez prof. U. J. Kołacz-kowskiego prelekcji o Tetmajerze, jako pocie Antoni Zachemski wiersz Stanisława Stwory, napisany ku czci jubilata. Uroczystość zakończyły barwne tańce góralskie, gorąco oklaskiwane.

Po ukończeniu akademii przemówił do słowacku p. Dąfczik, onaz b. poseł Roj imieniem Związku Podhalan z Zakopanego, poczem wzniesiono okrzyk ku czci jubilata.

13/12 wedroch deur drob
 $T + 1^{\circ} R$ — B. 751. wiatr.
 14/12 ponied wypogadzie
 $T + 2^{\circ} R$. B. 752,
 Od południa znów deszcz.

15/12 wlepek białoczerwony notum ciemne
 $T + 30^{\circ} R.$ B. 742.

16/12 środa niebieska wypukła
 $T + 0^{\circ} R.$ B. 741 scitosis

17/12 czwartek pądzda
 $T - 20^{\circ} R.$ B. 748.

środa czerwona szmerka

18/12 piątek pądzda
 $T - 50^{\circ} R.$ B. 752

19/12 sobota czerwona pądzda
 $T - 70^{\circ} R.$ — B. 760.

20/12 niedziela czerwona
 $T - 20^{\circ} R.$ B. 760.

21/12 poniedziałek czerwona
 $T - 10^{\circ} R.$ B. 759

22/12 wtorek czerwona
 $T + 0^{\circ} R.$ B. 761.

23/12 środa ciemna, ponuro
T - 10 R. B. 763.

24/12 czwartek wia. pogodny
T - 30 R. B. 761.

25/12 piątek. P. Narodzenie
pochnurowie - T + 20 R. B. 754.

26/12 sobota ponuro, wia.
gotna mgła T - 5 R B. 749

27/12 niedziela pochnurowie
T + 50 R B. 744.

28/12 poniedziałek zachmurowo
T + 50 R B. 739.

29/12 wtorek deszcz
T + 40 R. B. 730.

30/12 środa niepogoda
T + 10 R. B. 734

31/12 czwartek ponuro
T ± 00 B. 742

Biblioteka Jagiellońska w r. 1930/31.

Rok 1930-31 nie przyniósł zasadniczej poprawy warunków, w jakich znajdują się zbiory Biblioteki Jagiell., niemniej jednak sprawa budowy nowego gmachu bibliotecznego, która rozwiązała by bolączki związane z pomieszczeniem zbiorów, wyszła wreszcie poza sferę projektów i uchwał. Wprawdzie kwota jednego miliona uchwalona przez sejm na rozpoczęcie budowy nie została asygnowana i dlatego roboty wstępne na podstawie planów prof. W. Krzyżanowskiego nie mogły się rozpocząć ani w 1930 r. ani na wiosnę 1931 r., lecz w miesiącu lutym 1931 poleciło Ministerstwo robót publicznych rozpisanie przetargu na roboty ziemne i roboty żelazo-betonowe w wysokości miliona zł., a 13 czerwca odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nową budowę w obecności pana ministra W. R. i O. P. śp. Dra Sław. Czerwińskiego, poczem w lipcu rozpoczęła się praca około fundamentów. Kierownictwo budowy spoczywa w ręku twórcy planów arch. Wacława Krzyżanowskiego, a roboty wykonuje naskutek przetargu firma J. Kaczmarczyk. Niestety, wskutek asygnowania zbyt małych rat miesięcznych na budowę, roboty postępują bardzo wolno.

Celem ratowania bardzo cennego zbioru rękopisów, który niszczał w wilgotnych salach parterowych, przeprowadzono odpowiednie adaptacje w sieni przejazdowej, przylegającej do Kolegium Nowodworskiego. Do tej sieni został przeniesiony zbiór rękopisów w miesiącach wakacyjnych 1930 r. Nowe pomieszczenie

o charakterze prowizorycznym jest wprawdzie lepsze, niż w poprzednich ubikacjach, jednak również niezupełnie odpowiednie i dlatego starała się dyrekcja Biblioteki w dalszym ciągu, aby na pomieszczenie rękopisów użyć sale parterowe w Kolegium Nowodworskiego, zajęte przez seminarja uniwersyteckie, co wreszcie doczekało się pomyślnego rozwiązania. Obecnie jest nadzieja, że po przeniesieniu seminarjów do najętego lokalu i po uzyskaniu środków na urządzenie sal parterowych można będzie po pewnym czasie umieścić rękopisy w bardziej odpowiadającym ich wartości lokalu.

Natomiast niekorzystnie przedstawia się sprawa pomnożenia zbioru druków nowymi zakupami. Rosnący z roku na rok spadek zakupów dzieł obcych (w roku sprawozdawczym 1929-30 ilość druków zakupionych w porównaniu z r. 1928-29 obniżyła się o 50 proc., ujawnił się także w bieżącym okresie sprawozdawczym. Dział bowiem druków kupionych (865 vol.) wykazuje w porównaniu z r. 1929-30 obniżenie o 430 vol. Tłumaczy się to z jednej strony bardzo niedostatecznymi środkami pieniężnymi, jakie B. J. otrzymuje, z drugiej strony koniecznością uregulowania zaległości finansowych za poprzednie lata. Raty dotacji są wypłacane w odstępach nieregularnych tak co do wysokości, jak i co do terminów, co uniemożliwia ułożenie rocznego planu zakupów. Zmniejszyła się również ilość tomów otrzypywanych obowiązkowo (o 653 vol.), gdyż sprawa egzemplarza bibliotecznego nie została ustawowo uregulowana w okresie sprawozdawczym. Natomiast wzrosła ilość darów (o

- 634 vol.), przyczem wśród najważniejszych
 - ofiarodawców należy wymienić rząd francuski,
 - fundację Carneggiego, z prywatnych zaś ofiaro-
 - dawców hr. Stanisława Henryka Badeniego.
 - W cyfrach przedstawiają się obecnie zbiory
 - B. J. następująco w porównaniu z rokiem u-
 - biegłym (w nawiasach stan z 31. III 1930); dru-
 - ki tomów 556.522 (545.005), inkunabuły 2951
 - (2951), rękopisy 6631 (6614), dyplomy 450 (447),
 - ryciny 16.548 (16.111), mapy 3599 (3470), nuty
 - 4932 (4629), medale 43 (42).

Frekwencja w czytelnii głównej obniżyła się
 w roku sprawozdawczym, podobnie jak i liczb
 zamówień. Dla ilustracji podajemy nastę-
 pujące dane statystyczne, zaznaczając w na-
 wiasach liczby z roku poprzedniego: Czytel-
 nia główna odwiedzin 37.794 38.099, wydano
 tomów 60.622 (74.971). Wypożyczalnia: wypo-
 życzeń 12.315 (6178), wydano tomów 20942
 (9814). W przeciwieństwie więc do Czytelni
 ujawnił się bardzo znaczny wzrost ruchu w
 wypożyczalni. W związku ze Zjazdem nauko-
 wym im. Jana Kochanowskiego wzięła Biblijo-
 teka udział w urządzeniu wystawy wydań
 dzieł wielkiego poety. Wystawa ta objęła nie-
 mał komplet wydań z XVI i XVII w., oraz
 wybór wydań z XVIII-XX w. Otrzymany
 w darze od Tow. Przyjaciół Biblioteki aparat
 fotograficzny dla zdjęć negatywnych oddał
 w roku sprawozdawczym cenne usługi, prze-
 dewszystkiem uczonym zagranicznym.

Biblioteka Jagiellońska walczy z kryzysem.

Rok 1930/31 nie przyniósł jeszcze zasadniczej poprawy warunków, w jakich znajdują się zbiory Biblioteki Jagiellońskiej, niemniej jednak sprawa budowy nowego gmachu bibliotecznego, która rozwiązałaby bolączki związane z pomieszczeniem zbiorów, wysłała wreszcie poza sferę projektów i uchwał. — Wprawdzie kwota jednego miliona została asygnowana i dalego roboty wstępne na podstawie planów prof. W. Krzyżanowskiego nie mogły się rozpocząć ani w 1930 r. ani na wiosnę 1931 r., lecz w miesiącu lutym 1931 poleciło Ministerstwo robót publicznych rozpisanie przetargu na roboty ziemne i roboty żelazo betonowe w wysokości miliona zł., a 13 czerwca odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nową budowę w obecności p. ministra W. R. i O. P. a. p. dra Stawomira Czerwińskiego, poczem w lipcu rozpoczęła się praca około fundamentów. Kierownictwo budowy spoczywa w ręku twórcy planów arch. Wacława Krzyżanowskiego, a roboty wykonuje na skutek przetargu firma J. Kaczmarczyk. Nic ślepych na budowę, roboty postępują bardzo wolno.

Celem ratowania bardzo cennego zbioru rękopisów, który niszczał w wilgotnych salach parterowych, przeprowadzono odpowiednio adaptację w sieni przelazowej przytkającej do Kolegium Nowodworskiego. — Do tej sieni przeniesiony został zbiór rękopisów w miesiącach wakacyj-

nych 1930 r. Nowe pomieszczenie o charakterze prowizorycznym jest wprawdzie lepsze niż w poprzednich ubikacjach, jednak również niezupełnie odpowiednie, i dlatego starała się dyrekcja Biblioteki w dalszym ciągu, aby na pomieszczenie rękopisów uzyskać sale parterowe w Kolegium Nowodworskiego, zajęte przez seminarja uniwersyteckie, co wreszcie doczekało się pomyślnego rozwiązania.

Natomiast niekorzystnie przedstawia się sprawa pomnożenia zbioru druków nowymi zakupami. — Rosnący z roku na rok spadek zakupów dzieł obcych (w roku sprawozdawczym 1929/30 ilość druków zakupionych w porównaniu z r. 1928/29 obniżyła się o 50%), ujawnił się także w bieżącym okresie sprawozdawczym Dział bowiem druków kupionych (865 vol.) wykazuje w porównaniu z r. 1929/30 obniżenie o 430 vol. Thumaczy się to z jednej strony bardzo niedostatecznymi środkami pieniężnymi, jakże B. J. otrzymuje, z drugiej strony koniecznością uregulowania zaległości finansowych za poprzednie lata. Raty dotacji są wypłacane w odstępach nieregularnych tak co do wysokości jak i co do terminów. Uniemożliwia to ułożenie rocznego planu zakupów.

Zmniejszała się również ilość tomów otrzymanych obowiązkowo, gdyż sprawa agenciaryzacji bibliotecznego nie została ustawowo uregulowana w okresie sprawozdawczym. Natomiast wzrosła ilość darów (o 634 vol.), przyczem wśród najważ-

niejszych ofiarodawców należy wymienić: rząd francuski, fundację Carnegiego, z prywatnych zaś ofiarodawców hr. Stanisława Henryka Badeniego. W cyfrach przedstawiają się obecnie zbiory B. J. następująco w porównaniu z rokiem ubiegłym (w nawiasach stan z 31 marca 1930): druki tomów 556.522 (545 005), inkunabuły 2951 (2951), rękopisy 6631 (6614), dyplomy 450 (447), ryciny 10.548 (10.111), mapy 3599 (3470), nuty 4932 (4629), medale 43 (42).

Z prac nad udostępnieniem zbiorów należy wspomnieć o ważnej reformie katalogu alfabetycznego, polegającej na zjednoczeniu trzech odrębnych katalogów w jeden. Praca ta posuwała się znacznie.

Frekwencja w Czytelni głównej obniżyła się w roku sprawozdawczym, podobnie jak i liczba zamówień.

W związku ze Zjazdem naukowym Im. Jana Kochanowskiego wzięła Biblioteka udział w urządzaniu wystawy dzieł wielkiego poety. Wystawa ta objęła niemal komplet wydań z XVI i XVII w., oraz wybór wydań z XVIII—XX w.

Ze sprawdzania niniejszego wynika, że Biblioteka Jagiellońska czyni wszystko, by ochronić swe bezcenne zbiory przed zniszczeniem, zanim znajdą się one pod dachem nowego gmachu — Powstanie tego gmachu jest kwestją palącą i czeka na niego cała polska nauka, nie mogąca korzystać w pełni ze skarbów Biblioteki Jagiellońskiej.

Przykry w wysokiej mierze jest obław obniżenia się frekwencji w Czytelni Bibl. Jag., co świadczy, że młodzież — stanowiąca lwia część czytelników — odczuwa coraz mniej potrzebę gruntownego studjum.

Jak się przedstawia preliminarz budżetowy na rok 1932/33.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 października (Wrz). Zgodnie z naszą zapowiedzią, ministerstwo skarbu przesało w sobotę do Sejmu preliminarz budżetowy Rzpłitej na okres od 1 kwietnia 1932 do 31 marca 1933 r. wraz z ustawą skarbową na ten okres i uwagami do niej. Równocześnie min. komunikacji przesało do Sejmu plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państw. na okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932, zatwierdzony uchwałą Rady ministrów z dnia 28 października 1931 r.

Jak już donosiliśmy, globalna suma wydatków, przewidzianych w budżecie, wynosi 2.452.383.400 zł., w tem wydatki zwyczajne wynoszą 2.392.423.500 zł., wydatki nadzwyczajne 52.049.900 zł. W ogólnej kwocie 2.392.423.500 zł. wydatków zwyczajnych preliminarz przewiduje m. in. na emerytury i zaopatrzenia 149.000.000 zł., na renty i pensje inwalidzkie 157.006 zł., na długi państwowe 286.000.000 zł.

Po stronie dochodów preliminarz zamyka się kwotą 2.375.013.800 zł. Pokrycie niedobru, który w ten sposób powstaje w kwocie 77.000.000 zł., przewidziane jest z rezerw skarbowych.

O ile idzie o formę zewnętrzną, budżet tego-roczny jest konstruowany w sposób następujący: Zawiera on dane, dotyczące budżetu na okres 1932-33, budżet za r. b. 1931-32, wykonanie budżetu za rok 1930-31 i zamknięcie rachunkowe za rok 1929-30.

Skutkiem tego format księgi budżetowej zmienił się. Zawiera ona po lewej stronie kolumny cyfrowe, a objaśnienia przeszyły na prawą stronę.

Również nowością jest przesłanie planu finansowo-gospodarczego przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państw. jako osobnego załącznika do budżetu, który jednak — jak wynika z formy, nie wymaga uchwały Sejmu, jest już bowiem zatwierdzony uchwałą Rady min. z b. m. Uchwała Sejmu będzie się ograniczać, jeśli idzie o koleje, tylko do wpłaty kolei do skarbu, przewidzianej w wysokości łącznej 68 i pół miliona zł., w tem 50 i pół miliona zł. zysku czystego P. K. P. w okre-

sie od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932, którego to okresu dotyczy załączony plan, a nadto obejmujące 13 milionów zł. na poczet wpłaty do skarbu, jaka będzie dopiero ustalona w roku kalendarzowym 1933, jako w roku budżetowym kolei.

Pozatem z przedsiębiorstw państwowych figuruje wpłata lasów państwowych w wysokości 48 milionów i wpłata poczty 25 milionów zł.

Drugą grupę dochodów stanowią daniny publiczne i monopole, z których przewiduje się łącznie 960 milionów zł., a w szczególności: z podatków bezpośrednich 696 milionów, w tem podatek przemysłowy 240 milionów, podatek dochodowy 280 milionów (uwzględnia się wprowadzony świado nadzwyczajny dodatek do tego podatku, oraz podatek od nieruchomości, o którego podwyższeniu znajdujący się w Sejmie projekt w kwocie 66 milionów zł.), wreszcie w podatkach bezpośrednich, których ogólna kwota jest mniejsza o 20 milionów zł. niż w br., przewiduje się nowy podatek od energii elektrycznej w kwocie 10 milionów zł.

Podatki pośrednie 176 milionów.

Cło 150 mil., a więc 20 mil. mniej niż w br. Opłaty stempowe 165 mil., podatek majątkowy 20 milionów, 10-procentowy dodatek do podatków pośrednich i bezpośrednich 74 miliony, monopole i sól 47 mil. Spirytus 270 milionów, a więc o 20 milionów mniej niż w br., loteria 14 milionów, monopol zapalczany 24 miliony.

Zestawienie ogólne według grup i części preliminarza dzieli się jak zwykle na trzy części: a) administracja, b) przedsiębiorstwa, c) monopole.

Część:	Dochody:	Wydatki:
a) Administracja:		
Prezydent Rzpłitej	203.500	3.234.000
Sejm	208.600	6.204.000
Senat	46.700	1.704.000
Kontrola państwa	139.200	4.827.000
Prezydium Rady min.	2.500	3.149.000
M. S. Z.	14.907.000	44.567.000
M. S. Wojsk.	8.350.000	832.630.000
M. S. W.	12.771.100	212.600.000

Skarb	1.373.710.900	110.800.100
Sprawiedliwość	62.254.400	101.679.000
Przemysł i handel	14.145.700	26.500.000
Komunikacja	671.500	3.675.000
Rolnictwo	2.610.000	19.500.000
W. R. i O. P.	2.918.900	848.033.800
Roboty publiczne	15.926.000	38.306.000
Praca i opieka społ.	578.700	87.502.000
Reformy rolne	56.000	11.760.000
Poczta i tel.	9.300	1.700.000
Emerytury i zaopatrzenia	33.050.000	149.000.000
Renty inwalidzkie	—	157.000.000
Długi państwowe	—	280.033.000

1.537.598.400 2.444.473.000

b) Przedsiębiorstwa:		
Wszystkie razem	142.060.400	7.910.000
c) Monopole:	695.357.000	—

Razem: a)+b)+c) 2.375.013.800 2.452.383.400

Ustawa skarbową na okres od 1 kwietnia 1932 do 31 marca 1933 minimalnie różniącą się od poprzednio wniesionych ustaw głosi:

Upoważnia się rząd do czynienia wydatków zwyczajnych do kwoty 2.392.423.500 zł., wydatków nadzwyczajnych do kwoty 52.049.900, łącznie zatem do kwoty 2.444.473.400 zł., zgodnie z załączonym budżetem administracji na okres od 1 kwietnia 1932 do 31 marca 1933 r. (rok budżetowy 1932-33, art. 1).

Budżet kolei państwowych.

Warszawa, 1 października (St). Plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe przewiduje wpływy zwyczajne w wysokości 1.099.707.000 zł., wpływy nadzwyczajne 2.237.000, ogółem wpływy 1.101.944.000.

Rozchody zwyczajne 955.954.000, rozchody nadzwyczajne 95.490.000 złotych. Ogółem rozchody 1.051.444.000. Pod planem tym podpisani są prezes Rady ministrów Prystor i minister komunikacji Kuehn.

Muzeum XX. Czartoryskich w roku 1931.

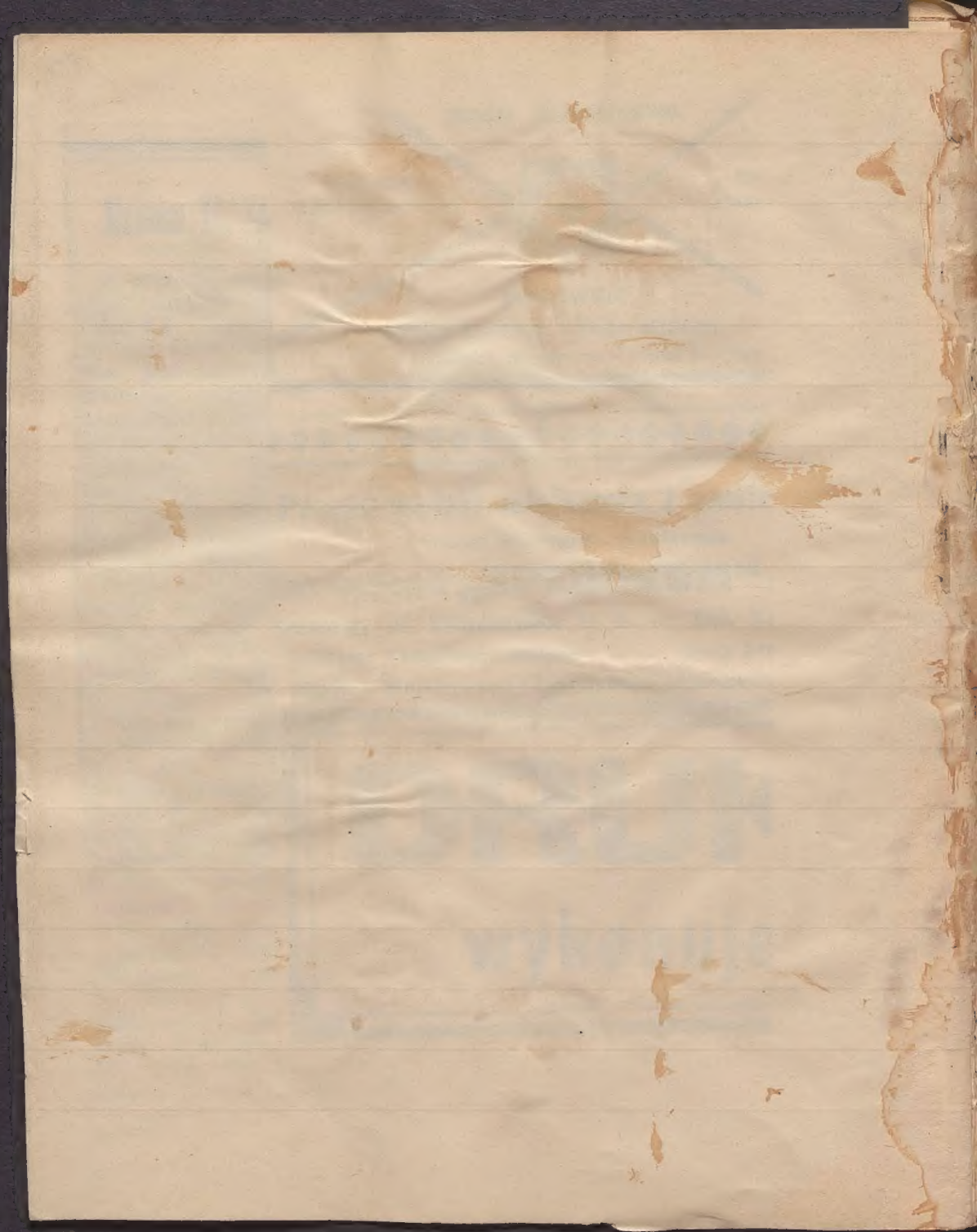
W ostatnim numerze „Przeglądu Bibliotecznego” znajdujemy roczne sprawozdanie Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Wynika z niego, że mimo niezmiennie ciężkiego kryzysu, jaki przeżywamy, instytucja ta, dzięki ofiarności właścicieli, nie doznała żadnego uszczerbku w swej działalności, tak doniosłej dla nauki i dla kultury polskiej. Personel naukowy (pięciu doktorów i dwóch absolwentów filozofji) pracuje nadal, według planu wytkniętego na szereg lat, nad katalogami naukowymi i inwentaryzacją zbiorów. Ruch biblioteczny osiągnął w roku sprawozdawczym wyższe niż kiedykolwiek, liczby wydanych do użytku rękopisów (3091) i książek (2011), oraz znaczniejszą niż w poprzednich latach liczbę odwiedzin (3250). Muzeum zwiedziło 12.070 osób w 702 grupach (w tem 203 szkoły, liczba równa prawie zeszłorocznej, pomimo zmniejszenia się ruchu turystycznego. Studjowali w instytucji uczeni z Ameryki, z Persji, z różnych stron Europy (Anglja, Francja, Belgja, Niemcy, Norwegja, Finlandja, Czechy i in.) Zwiedzali ją licznie cudzoziemcy, wśród nich wielu distinguished gości rządu polskiego. Kilku dziesięciu uczonych polskich i obcych otrzymywało w drodze korespondencji informacje naukowe, kopje, fotografie dokumentów i przedmiotów muzealnych.

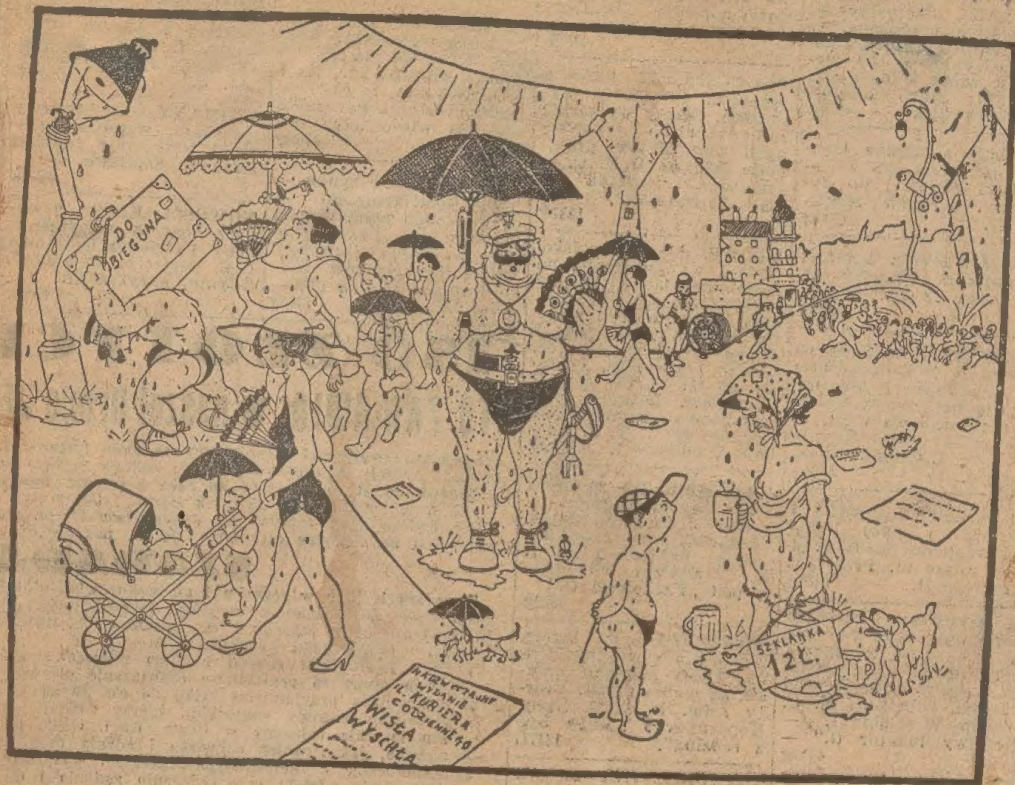
Biblioteka nabyła, lub otrzymała w darze 208 tomów. Do zbioru jej wcielono 12 cennych rękopisów w 15 tomach, w tem ważne partie pamiętników Niemcewicza i inne jego autografy. Poważne części Archiwum Domowego XX. Czartoryskich, zwłaszcza akta polityczne księcia Adama i księcia Władysława po rok

1864, będą w roku bieżącym przesunięte do zbioru rękopisów Biblioteki.

Muzeum wzbogaciło się o 18 okazów, przeważnie z darów: siekierka neolityczna, urna z okresu brązu, waza grecka (lecyta attycka czarnofigurowa), pistolet skałkowy z początku XIX w., 2 rysunki, 7 rycin, 2 medale, 2 monety polskie i 1 niemiecka. Odrestaurowano i urządzono na nowo salę t. zw. „Dywanów“, starając się przytem lepiej uwidocznic skarby, w niej nagromadzone i drobne zmiany w porządku wystawy, z korzyścią dla uwidocznienia eksponatów, wprowadzono również w Zbrojowni i w sali „Namiotu“. Kilkaset rysunków z pośród niewystawionych otrzymało kartony ochronne. Podjęto pracę nad katalogiem naukowym rękopisów iluminowanych. Poczyniono też w roku sprawozdawczym ważne kroki celem zwiększenia bezpieczeństwa zbiorów. Personel naukowy instytucji stanowią nadal: dyrektor, Dr M. Kukiel; konserwator Muzeum, Dr St. Komornicki; kustosz Muzeum, Dr M. Jarosławiecka-Gasiorowska; kustosz Biblioteki, Dr K. Buczek; bibliotekarz, Dr K. Lepszy; asystenci biblj., pp. L. Nowak i J. Szczudło.

Zbiory naukowe mieszczące się w Muzeum Czartoryskich, stanowią dzisiaj jedną z najważniejszych placówek naukowych polskich, a dla rozwoju nauki polskiej, a zwłaszcza nauk historycznych i filologicznych stanowią wartości wprost nieocenione. W czasach, gdy państwo ze względu na trudną sytuację finansową spełniać może swe zadania kulturalne, jedynie w ograniczonych bardzo rozmiarach, zasługują instytucje tego rodzaju na większe niż kiedykolwiek uznanie i pomoc zarówno ze strony państwa, jak społeczeństwa.





Na wiślanej plaży przy 40° w cieniu.

Łąkowski. — Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz. — Zakłady graficzne „Ilustr. K”

